

# Z Y G I E

## PRZEMYSKIE

Nr 39 (1291)

30 WRZEŚNIA 1992 r.

CENA 1 800 zł



# Ocalić od zapomnienia

*Są jeszcze w naszym województwie takie wsie, w których czas płynie wolniej, a życie mieszkańców zgodne jest z odwiecznym rytmem przyrody. Historie tych wsi zamazują się równie szybko, jak szybko odchodzą ludzie — jedyni świadkowie wielkich i częstokroć tragicznych wydarzeń. Ich opowieść to być może jedyna i niepowtarzalna szansa uchwycenia prawdy o zakątku Polski, na którym dane było żyć kilku narodowościom.*

(Ciąg dalszy na str. 8)

- ★ Mieszkania na sprzedaż
- ★ Złodzieje z VI klasy
- ★ Podziemne miasto
- ★ Byłem nawet niańką!

Sklep „Auto—Max”  
Ford Audi Volkswagen

Mercedes

ul. Zana 2



informuje, że wprowadza sprzedaż części nowych i używanych na zamówienie do aut prod. zachodniej (silniki, skrzynia biegów i inne). Termin realizacji od 7 do 21 dni. Zapraszamy od 9.00 — 17.00

G1010

Polski Czerwony Krzyż jest stowarzyszeniem wyższej użyteczności powołanym do niesienia pomocy ludziom szczególnie jej potrzebującym.

Ponad 360 siostr PCK straci pracę

# Kto uratuje PCK?

Jak poinformował w swoim piśmie do Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Zarząd Wojewódzki PCK w Przemyślu, w związku z decyzją ministerstwa, zmuszony będzie do wypowiedzenia pracy 365 zatrudnionym pracownikom. Osoby te w chwili obecnej sprawują opiekę nad chorymi w domu na terenie całego województwa przemyskiego. Zwolnienie grupowe takiej ilości pracowników spowoduje pozostawienie bez opieki 1070 osób wymagających, zgodnie ze zleceniem lekarskim, bezpośredniej pomocy. Istnieje prawdopodobieństwo, że liczba pracowników wytypowanych do zwolnień może ulec zmianie.

(Ciąg dalszy na str. 5)

### Przemyska Telewizja Kablowa

Wszelkich informacji dotyczących Przemyskiej Telewizji Kablowej udzielamy telefonicznie (31—70) od poniedziałku do piątku w godz. od 13 do 15.30 lub osobiście w pomieszczeniu Wydziału Oświaty i Kultury — Rynek 20.

K-152/10

# Z kopułą czy bez?

twierdzą, że „kopuła od kilkunastu pokoleń jest wpisana w pejzaż Przemyśla, wzbogacając jego niepowtarzalne piękno”. Występują oni „przeciwko ciasnemu widzeniu zabytku jako obiektu bez otoczenia i sięgają do pojęcia „ochrony panoramy miasta”.

Nie udało się nam dotrzeć do osób, które ze względu na piastowane stanowiska i pełnione funkcje, mają w tej sprawie wiele do powiedzenia. Ich głosy i dokumenty przedstawimy w następnym numerze „Życia Przemyskiego”.

J.S.

P.W. „AGROKOP”

— 2049, 6249

ZAPRASZA

do nowo otwartych

**hurtowni  
materiałów  
budowlanych**

NEHRYBKA (na terenie cegielni)  
OSTRÓW 2 k/Przemyśla  
(dawna Spółdzielnia)

CEGŁA: 1 200 zł

Buszkowice, Nehrybka, Olszany  
Zapewniamy szeroki asortyment  
i korzystne ceny

G/4

Znowu głośno w Przemyślu o kościele OO. karmelitów. Tym razem tematem rozmów, dywagacji i plotek jest drewniana, wieżowa konstrukcja i osadzona na niej kopuła. OO. karmelici wystąpili do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków o zezwolenia na rozebranie tego elementu kościoła.

Przypomnijmy, że kościół OO. karmelitów został wzniesiony w latach 1625—30 jako barokowa, trójnawowa bazylika. W 1784 roku Austriacy przekazali kościół we władanie kapitule greckokatolickiej z przeznaczeniem na katedrę. Nowi właściciele nieco później dobudowali drewnianą konstrukcję z kopułą i kaplicą boczną.

Dziś ta konstrukcja nadwątlona przez czas, zdaniem OO. karmelitów, stanowi zagrożenie. Drugim aspektem przemawiającym za rozbiórką, jest dbałość o „czystość stylu architektonicznego”. Oba te argumenty nie przekonały grupy mieszkańców Przemyśla, którzy





### „Przelać bierność i beznadziejność”

Dnia 21 września odbyło się spotkanie przedstawicieli NSZZ „Solidarność 80” Regionu Południowo-Wschodniego w Przemyślu z posłami, senatorami i przedstawicielami partii. We wspólnych rozmowach wzięły udział także delegacje przemyskich zakładów pracy. Tematem obrad była „polityka poszczególnych partii naszego województwa wobec suwerenności gospodarczej Polski i zmiany kierunków zmierzające do poprawy bytu społeczeństwa na najbliższy okres z uwzględnieniem 21 postulatów związkowych zawierających pilną potrzebę takich zmian.” Celem tego spotkania było także określenie w sposób jednoznaczny, jasny i dostępny dla każdego obywatela, stanowiska wszystkich partii wobec sytuacji w kraju. „Solidarność 80” ma nadzieję, że istnieje szansa na wypracowanie wspólnego i jasnego stanowiska z przedstawicielami zakładów pracy, związkami zawodowymi i poszczególnymi partiami odnośnie współpracy na najbliższy okres. Zajęcie odpowiedniej pozycji pomogłoby zahamować dalszą recesję gospodarczą, wzrost bezrobocia i pozwoliłoby na pobudzenie gospodarki, jej efektywności i wzrostu siły nabywczej ludności przez wzrost wynagrodzeń. Bardzo ważne jest — zda-

niem „Solidarność 80” — „przelamanie bierności i beznadziejności, jakie zauważa się w społeczeństwie, a szczególnie u młodego pokolenia.”

d.d.

### 1000 dolarów dla dzieci

Pan dyrektor Hugo Müller — członek władz Stowarzyszenia Austriacki Czarny Krzyż, honorowy obywatel Miasta Przemyśla, przekazał na cele charytatywne kwotę 1000 dolarów USD. Wiceprezydent Leszek Krzywoń przekazał tę kwotę w całości dyrekcji Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Głuchych i Niedosłyszących.

lll

### Radni o szkołach

W Przeworsku od tego roku szkolnego dzieci uczą się już w 4 szkołach podstawowych. Najnowsza z nich powstała dzięki staraniom i środkom władz samorządowych, które jako pierwsze w województwie przemyskim zdecydowały się zorganizować i prowadzić od 1 września br. szkołę samorządową tzw. „czwórkę”.

Głównym punktem obrad Rady Miasta, które odbyły się 24 września, było pytanie, czy od stycznia przyszłego roku samorząd ma przyjąć od Kuratorium Oświaty i Wychowania obowiązki sprawowania pieczy nad trzema pozostałymi szkołami podstawowymi. Po długiej dyskusji radni postanowili wstrzymać się z podjęciem tej decyzji. Zdaniem przeworskich radnych przejęcie wszystkich szkół podstawowych byłoby zbyt dużym obciążeniem dla przyszłorocznego budżetu miasta. Ponadto Rada zdecydowała o wystawieniu na sprzedaż kilku nieruchomości miejskich, zrewaloryzowała pobory burmistrza i wysłuchała sprawozdania z działalności Zarządu i realizacji wcześniej podjętych uchwał.

Soja

grym

### Prace ekshumacyjne w Jarosławiu

Od kilkunastu dni jedna z niemieckich firm prywatnych z Kassel prowadzi prace ekshumacyjne na byłym cmentarzu żołnierzy Wehrmachtu w Jarosławiu. W miejscu dawnego cmentarza znajduje się stadion Jarosławskiego Klubu Sportowego. Pod płytą stadionu spoczywają szczątki około 500 żołnierzy poległych na froncie wschodnim. Inwestorem zastępczym całego przedsięwzięcia jest Wojewódzka Dyrekcja Inwestycji w Przemyślu, która wygrała przetarg i reprezentuje stronę niemiecką. Prace związane z robotami ziemnymi i wyrównywanie terenu prowadzą pracownicy przedsiębiorstwa Budownictwa Wodnego i Melioracji Spółka z o.o. z Szówska koło Jarosławia. Do chwili obecnej wydobyto szczątki kilkudziesięciu żołnierzy. Prace prowadzone są systematycznie, odbywają się one pod auspicjami niemieckiego i polskiego Czerwonego Krzyża.

h.g.

### Kabaretowe przygotowania

Nad realizacją dwóch kolejnych programów pracuje Kabaret „Dwunastka”, działający od ponad roku przy Szkole Podstawowej nr 12 w Jarosławiu. Założycielką, reżyserem i autorką tekstów jest nauczycielka matematyki we wspomnianej szkole Zofia Karwańska. Dwa najbliższe programy dotyczą przemian strukturalnych i reorganizacji środków masowego przekazu w Polsce, drugi program — traktowany całkiem poważnie — tyczy dziejowej przeszłości Jarosławia. Pierwszy program kabaretowy zaprezentowany zostanie w Dniu Edukacji Narodowej w br.

# Tablice pamięci

27. września w Przemyślu odbyło się uroczyste odsłonięcie tablic upamiętniających męczeństwo osób w siedzibie Gestapo i UB. O godz. 10—00 odbyła się Msza Św. w Kościele Św. Trójcy. Kazanie wygłosił ks. kapłan płk. Władysław Dec. Ksiądz Dec przywołał kilka bardzo ważnych dla naszego narodu wydarzeń historycznych, aby zaakcentować naszą polską cechę — umiejętność zjednoczenia się w chwilach trudnych dla ojczyzny. Po Mszy zgromadzeni udali się do dawnej siedziby Gestapo przy ul. Krasieńskiego 25, gdzie nastąpiło odsłonięcie i poświęcenie dwóch tablic. Okolicznościowe mowy wygłosili: przewodniczący Rady Miasta Andrzej Matusiewicz, dyr. Wojewódzkiej Dyrekcji Inwestycji Bogusław Gembarowicz, Jan Rożański — więzień Gestapo i obozu koncentracyjnego i Emil Czerny d—ca obwodu przemyskiego Armii Krajowej. Swoimi wspomnieniami podzielił się również ks. Dec. Większość mówców podkreśliło tragiczną symbolikę budynku, w którym najpierw Gestapo, potem NKWD, a na koniec UB znęcało się nad obrońcami wolności Polski.

Tablice ufundowała Rada Miasta Przemyśla oraz pracownicy Wojewódzkiej Dyrekcji Inwestycji.

a—d

### Składnica Złomu

w Przemyślu—Bakończyce

ul. Batorego 26

zakupi każdą ilość złomu stalowego i żeliwnego

po następujących cenach:

- złom stalowy do 5 mm grubości
- 100.000 zł za 1 tonę
- złom stalowy powyżej 5 mm grubości — od 200.000 do 300.000 zł za 1 tonę
- złom żeliwny — 150.000 zł za 1 tonę
- złom akumulatorów 400.000 zł za 1 tonę

G1163

## Stolarzy

Meblowych zatrudni

Zakład Stolarski  
ul. Ostrowiecka 19  
w Przemyślu

G1162

### Ryż amerykański klasa II

w workach 50 kg  
w cenie 5.600 zł/kg  
oraz paczkowany  
w cenie 5.900 zł/kg  
PPH „WIMPEX”  
Oddz./Radymno  
ul. Piaskowa 3, tel. 268

GU1083/2

## KRONIKA POLICYJNA

### Piwosz

W pijalni piwa w Bolestraszczykach nieznany sprawca dostał się do nie zamkniętej piwnicy i wyniósł, a właściwie wytoczył 100 litrową beczkę piwa wartości ok. 2 mln zł. Marki piwa nie podajemy, aby nie robić browarowi bezpłatnej reklamy.

### Final pewnej libacji

23 września w Przemyślu, w jednej z kamienic przy ulicy Grunwaldzkiej uczestnicy libacji szwendali się po klatce schodowej. Jeden z nich, Józef K. umyślnie wypchnął kolegę przez balustradę. Leszek D., upadając z pięciometrowej wysokości na beton, doznał licznych obrażeń. Sprawca został zatrzymany w bezpośrednim pościgu — co nie było trudne, biorąc pod uwagę fakt, że miał on we krwi 2,96 promila alkoholu.

### Park w Sieniawie w niebezpieczeństwie

W nocy z 22 na 23 września z parku gminnego w Sieniawie skradziono dębowe drzewo. Policjanci ustalili, że drzewo przywłaszczyli sobie Władysław M. i Henryk B.

### Zaradny

Mieszkaniec Lubaczowa, Kazimierz U., chcąc sobie dorobić, pobierał opłaty za parkowanie samochodów, wydając na potwierdzenie podrobione bloczki (kwity). Nie posiadając zezwolenia na tę „działalność”, zebrał 175 tys. zł.

### Falszywe marki

21 września przemyscy policjanci zatrzymali Dariusza H. na gorącym uczynku wprowadzania w obieg fałszywych banknotów (marki niemieckie). Zatrzymany tłumaczył się, że marki te nabył w Legnicy i kiedy spostrzegł, że są fałszywe, przyjechał sprzedać je w Przemyślu, by odrobić stratę.

### Dwaj dozorczy

10 minut po północy Marian T. zatrudniony jako dozorca parkingu LOK, ze strzeżonego przez siebie parkingu zabrał samochód Star 200, którym pojechał na teren budowy przy ulicy Słowackiego. Tam z miejscowym dozorcą Józefem R. załadowali auto rurami, lepikiem, siatką ogrodzeniową i... wtedy zjawił się patrol policji, który udaremnił wywóz skradzionych materiałów. Obu dozorców, którzy byli nietrzeźwi odwieziono do Izby Wyrzębieni.

### Nieprzekupni

W trakcie kontroli paszportowej w pociągu relacji Przemyśl — Odessa, konduktorka Olga D. i kierowniczka pociągu Irina Ł. usiłowały przekupić funkcjonariusza Straży Granicznej, wręczając mu 600 dolarów w zamian za umożliwienie wyjazdu z terytorium RP obywatelce Ukrainy, która nie posiadała paszportu. Sprawczynię po przesłuchaniu przekazano Straży Granicznej.

### Podpalacz

24. września nieznany sprawca pod drzwi wejściowe mieszkania przy ulicy 3-go Maja w Przemyślu podłożył substancję łatwopalną. Drzwi uległy spaleni, a podpalacza poszukuje policja.

### Uwaga motocykliści

25. września w Przemyślu na Wybrzeżu Piłsudskiego, jadący motocyklem CZ 350 Krzysztof K. na zakręcie (naprzeciw Lazurowej) upadł wraz z pojazdem, który uległ zniszczeniu pod kołami nadjeżdżającego autobusu. Kierujący wyszedł z wypadku bez szwanku, pasażer natomiast doznał niewielkich obrażeń.

W Węgierce o godz. 21.10 jadący motocyklem Jawa Bronisław K. najechał na przebiegającą przez jezdnię krowę. Mo-

### Redakcja „Życia Przemyskiego”

zatrudni dziennikarzy  
— korespondentów z:  
Jarosławia, Lubaczowa, Dynowa  
na korzystnych warunkach.  
Wiadomość w Redakcji —  
Przemyśl, ul. Barska 15, tel.: 22—00

tocyklista doznał złamania lewej ręki. Nie wiadomo, jakich obrażeń doznała krowa.

W Narolu jadący motocyklem WSK Stanisław K. na oznakowanym łuku drogi zjechał na lewą część jezdni, a następnie do przydrożnego rowu, gdzie uderzając w drzewo, poniósł śmierć.

### 1400 główek

14 dni potrzebował nieznany sprawca na wycięcie i zwieźienie z pola 1400 główek kapusty. Kradzież miała miejsce w Tucempach. Właściciel pola wycenił straty na 15 mln zł.

### Miliony i kielbasy

W nocy z 26. na 27. września w Jarosławiu nieznani sprawcy włamali się przez zapiętkę do sklepu mięsnego w Jarosławiu, skąd skradli 15 mln zł w gotówce i wyroby oraz konserwy za 30 mln zł.

fakty wydarzenia komentarze fakty wydarzenia komentarze

Kontynuowanie budowy trasy E—22a (przemyskiej obwodnicy) napotyka większe trudności, aniżeli można się było spodziewać. Okazuje się bowiem, że istnieje wiele barier formalnych (nie tylko kwestia sporu Anny G. z WDDM, o którym pisaliśmy w „ŻP” z 9 września br. — „Słalomem po obwodnicy”), mogących zakłócić w sposób istotny dalszą realizację tej inwestycji. Ponieważ sprawa jest niezwykle ważna dla przemyslan, postanowiliśmy poinformować naszych czytelników o tych problemach.

## Co dalej z obwodnicą?

Przypomnijmy, że budowa została rozpoczęta i trwa nadal, mimo iż do dziś inwestor nie ma na nią decyzji lokalizacyjnej. Ten fakt jest teraz kulą u nogi Wojewódzkiej Dyrekcji Dróg Miejskich, gdyż każda z zainteresowanych bezpośrednio stron (chodzi o osoby, których posesje położone są wzdłuż traktu) może inwestorowi rzucić kłody pod nogi, stawiając warunki nierealne do spełnienia. Od strony formalnej budowa nie została właściwie przygotowana i to się mści. Po prostu — jest „hak”. Niejasna sytuacja nie pozwala już teraz określić, jaki ostatecznie wygląd przyjmie obwodnica: drogi jednokierunkowej, czy też pojazdy poruszać się będą po niej w obie strony.

Ku pierwszej wersji skłania się m.in. Rada Osiedla nr. 7 Winna Góra. W piśmie skierowanym 9 września br. do WDDM, a także w kilku wcześniejszych, wysłanych do różnych instytucji, rada postuluje ustanowić na obwodnicy ruch jednokierunkowy, tylko dla jadących z Medyki, natomiast w kierunku do granicy państwowej — pozostawić przebieg dotychczasowy, tzn. ulicami: 3 Maja—Jagiellońska—Dworskiego—Lwowska. Zdaniem autorów wystąpienia, już obecne natężenia ruchu na ul. Stanisława Augusta i Borelowskiego jest „nie do wytrzymania”, a nasilające się drgania zagrażają budynkom, znajdującym się bezpośrednio przy ulicy. Jezdnia o szerokości 7 metrów, w warunkach istniejącej zabudowy nie spełnia warunku płynności ruchu. Będą się zatem tworzyć zatory, gdyż nie ma możliwo-

ści bezkolizyjnego wjazdu do licznych posesji prywatnych, a także wjazdów i wyjazdów z bocznych ulic, zarówno osiedlowych, jak i miejskich. Nie będzie też możliwości wyprzedzania pojazdów jadących wolniej i omijania ich. Natężenia ruchu na odcinku od ul. 29 Listopada do ul. Sarbiewskiego, jest przyczyną nadmiernego hałasu, znacznego stężenia spalin, groźnego przenoszenia drgań na budynki, znajdujące się w bezpośrednim sąsiedztwie jezdni (w niektórych miejscach zaledwie 2—3 metry). Pękają ściany, dzwonią naczynia. Trasa ta nie posiada w MPO oznaczenia jako nitka E—40, gdyż nie odpowiadałaby możliwościom techniczno—budowlanym i przeznaczonym na całym jej przebiegu. Brak możliwości poszerzenia pasów jezdnych i zwiększenia ich ilości, dyskwalifikuje tę drogę jako drogę klasy międzynarodowej, stąd też zezwolenie na ruch dwukierunkowy, zwłaszcza na odcinku 29 Listopada—3 Maja jest niedopuszczalne. Takie są argumenty i sugestia RO nr. 7 w Przemyslu. Ponadto, tenże samorząd osiedlowy przypomina, że wkrótce ma nastąpić zakończenie remontu mostu w Radymnie, planowane jest też otwarcie przejścia granicznego w Krakowcu. Zaistnieje więc realna szansa skierowania tranzytowego ruchu towarowego, w obie strony, z ominięciem Przemysła.

Z propozycjami rozwiązań kwestii spornych, dotyczących obwodnicy, zapoznał naszą redakcję przewodniczący Rady Osiedla Winna Góra Jerzy Hayder.

(woj—nek)



Fot. J. Szwic

## Mieszkania na sprzedaż

Ustawa z 10 maja 1990 roku, dotycząca samorządu terytorialnego i pracowników samorządowych, uważana jest za najważniejszy akt prawny, jaki ustalono przed dwoma laty. Na jego podstawie, dotychczasowe mienie, określane jako skarb państwa, staje się własnością gmin, po spełnieniu określonych wymogów formalnych.

W Przemyslu, na zlecenie władz miejskich, dokumentację techniczno—prawną wykonało Okręgowe Przedsiębiorstwo Geodezyjno—Kartograficzne „Geokart” w Rzeszowie. W oparciu o księgę wieczyste i zapis w ewidencji gruntów, sporządzono stosowne dokumenty. Dla każdej nieruchomości wykonano mapę i wypis z rejestru gruntów. Kolejnym etapem była inwentaryzacja — dokonała tego komisja, z udziałem także radnych — kilku tysięcy działek i budynków. Wojewoda wydał już około tysiąca decyzji, stwierdzających, że określone mienie zostało nabate przez gminę, co umożliwiło wpis do księg wieczystych części ze 176 obrębów, na które został Przemysł podzielony. Dopiero teraz, jeśli rada postanowi coś sprzedać, może podjąć w tej sprawie uchwałę, a zarząd powoła biegłego, który wyceni daną nieruchomość. Widać stąd, że proces tak zwanej komunalizacji mienia gminnego jest pracochłonny i skomplikowany.

(Ciąg dalszy na str. 5)



## Wolę być Polakiem w Europie

rozmowa z  
**MARKIEM KUCHCIŃSKIM**

— prezesem Zarządu Wojewódzkiego Porozumienia Centrum, członkiem Naczelnej Rady Politycznej i Zarządu Głównego PC.

● W latach osiemdziesiątych działał pan w niezależnych strukturach „Solidarności”, w roku 1989 był pan jednym z członków założycieli Komitetu Obywatelskiego w Przemyslu, a w czasie tzw. wojny na górze opowiedział się pan po stronie założycieli Porozumienia Centrum. Dlaczego?

— W tamtych latach byłem związany ze środowiskami kultury niezależnej, zajmującej się raczej edukacją, aniżeli bezpośrednio działalnością polityczną. Tę rozpocząłem w Komitecie Obywatelskim. Skupiał on środowiska i osoby o różnych poglądach, ponieważ „Solidarność” od początku była politycznie mocno zróżnicowana. Już po wyborach czerwcowych w 1989 roku okazało się, że miejsce ustępującej, odchodzącej w przeszłość (tak nam się wówczas wydawało) partii komunistycznej, należy wypełnić ugrupowaniami politycznymi o standardach europejskich. Demokracja parlamentarna bowiem, jako forma ustrojowa polega na tym, że o wpływy (np. podczas wyborów do rządu lokalnego czy krajowego) rywalizują partie polityczne lub ich koalicje, organizacyjnie rozbudowane w całym kraju, z instytucjami umożliwiającymi właściwe ich funkcjonowanie i odpowiedzialne sprawowanie rządów. W tamtym czasie ów jednolity i monopolizujący scenę polityczną ruch obywatelski, kierowany przez grupę polityków, późniejszych założycieli Unii Demokratycznej, opóźniał tworzenie i umacnianie się stronnictw, czyli tzw. infrastruktury politycznej kraju. Należało to zmienić, korzystając ze sprawdzonych wzorów. W Europie dominują partie chrześcijańsko—demokratyczne, socjaldemokratyczne, konserwatywne czy liberalne — to podziały dobre, bo sprawdzone.

Środowisko Strychu Kulturalnego, z którego się wywodzę, dojrzało politycznie w atmosferze organizowanych Dni Kultury Chrześcijańskiej i spotkań dyskusyjnych, m.in. z konserwatystami brytyjskimi. Wybór więc centroprawicowego Porozumienia Centrum był naturalny; w programie stronnictwa wyróżnić możemy zarówno elementy konserwatywne, np. uszanowanie dla polskiej tradycji, instytucji narodowych, uznanie rodziny za najważniejszą komórkę społeczną, jak i liberalne, w postaci popierania prywatnej własności i przedsiębiorczości, a jednocześnie jak gdyby „osłabiające” liberalną doktrynę chrześcijańskim założeniem ochrony najsłabszych.

● Jaki jest Pański stosunek do nasilającej się krytyki Kościoła płynącej nie tylko ze strony postkomunistów?

— Negatywny. Katolicka nauka społeczna będąca dyscypliną teologiczną nie jest programem politycznym, gospodarczym czy społecznym. Jest zespołem twierdzeń i zasad, w oparciu o które można wypracowywać rozwiązania programowe, a następnie — w sferze idei i w praktyce politycznej — skutecznie bronić przed, np. kolektywizmem czy indywidualizmem, uznaniem z jednej strony państwa i z drugiej rozumie jako podstawowych zasad dla człowieka; można odrzucić działania rewolucyjne, niszczące. Ponadto Kościół jest jedyną instytucją państwowotwórczą, która przetrwała okres komunizmu, jest tradycją nie poddającą się burzeniu, mocno związaną z obroną polskości. To wielu siłom na Wschodzie i na Zachodzie się nie podoba. Krytykę Kościoła wyolbrzymiają środki przekazu — oczywiście nie wszystkie — kontrolowane przez intelektualne środowiska socjalistyczno—lewicowe. W metropolii przemyskiej, np. na kil-

kanaście tytułów prasy codziennej i tygodniowej żaden nie jest katolickim, ani tak postrzeganym. Mając owe potężne instrumenty w ręku nie trzeba bezpośrednio Kościoła zwalczać, można, np. destabilizować sytuację w kraju, wewnątrz społeczności wierzących, podważać owe zasady, na których opierają swoje życie. Vladimir Volkoff w książce „Dezinformacja oręż wojny” niektóre przykłady takiej działalności opisał. Polecam. Po jej lekturze łatwo zauważyć na czym polega olbrzymia antypolska kampania w środkach przekazu... polskich.

● Czym dla pana jest zjednoczona Europa?

— Jest skutkiem rozwoju cywilizacji zachodniej, czyli chrześcijańskiego — a ściślej — łacińskiego — kręgu kulturowego. Jest spełnieniem idei, którą zaczęli praktykować po wojnie chrześcijańscy demokraci, tacy jak Francuz Robert Schuman, Włoch Alcide de Gasperi czy Niemiec Konrad Adenauer — twórcy Wspólnoty Europejskiej (w Polsce w ogóle o tym się nie mówi). Jest także powinnością obrony niepodległości Polski, politycznej i gospodarczej, wobec ciągłej dominacji wpływów rosyjskich i postradzieckich. Natomiast problemem jest jak ta Europa ma być zjednoczona? Bez granic? To są głupstwa często powtarzane. A kto miałby sprawować władzę nad takim organizmem państwowym? Ano, grupa urzędników z centrali w Brukseli. Powstałby więc nowy, zbiurokratyzowany aparat administracyjny, centralnie planujący i kierujący gospodarką, kontrolujący wolną przedsiębiorczość. To czysto lewicowe poglądy. Zjednoczona Europa powinna być rodziną narodów, mających zapewnioną własną tożsamość, także państwową. Ja nie chcę być obywatelem kosmopolitycznej Europy. Wolę być Polakiem w Europie.

● Które z partii politycznych uznaje pan za lewicowe, a które za prawicowe w Polsce?

— Z zastrzeżeniem — w wielkim uproszczeniu. Lewica to oczywiście komuniści, którzy dziś nazywają siebie socjaldemokratami. Jest to zabieg socjotechniczny, bardzo zły, ponieważ równocześnie dystansują się od swoich kilkudziesięcioletnich korzeni, popierając wolny rynek w sytuacji, gdy przez nich opanowane spółki nomenklaturowe przejęły i nadal przejmują znaczną część majątku narodowego. Jest po części PSL, ten z tradycją ZSL — owską, ale bardziej ze względu na ową tradycję, aniżeli dość liberalny program gospodarczy. Lewica to także spora część Unii Demokratycznej, tzw. ROAD. To także Unia Pracy. Z większych partii do lewicy należałoby zaliczyć także KPN, pomimo jej prawicowych, mocno antykomunistycznych haseł. Ideowo partia ta czerpie ze źródeł myśli socjalistycznej. Centroprawica to Porozumienie Centrum, Forum Prawicy Demokratycznej z Aleksandrem Hallem oraz mniejsze ugrupowania, jak Stronnictwo Ludowo—Chrześcijańskie (dawne PSL „S”), Ruch dla Rzeczypospolitej Jana Olszewskiego, Stronnictwo Pracy i inne chadeckie partie. Prawicę stanowią, z różnych względów, ZChN, KLD i inne mniejsze, jak UPR, PPG. Pamiętajmy jednak, że te podziały są raczej umowne, bo przejściowe. Polska scena polityczna dopiero się tworzy, partie polityczne kształtują i podziały będą czytelne dopiero za parę lat.

Rozmawiał Jan Jarosz  
(Wywiad przeprowadzono 15 lipca.)



w Jarosławiu

# Iść na tory

Dziś już nie bardzo wiadomo, kto pierwszy powiedział — „zróbmy skok”. Jeżeli ma się dwanaście — trzynaście lat, droga od pomysłu do jego realizacji jest krótka. Jeden z chłopaków przyniósł kombinarki, drugi piłkę do cięcia metalu. Ich celem był tor.

Wyjaśnić trzeba, że Osiedle Kombatantów położone jest w niewielkiej odległości (około 400 m) od przebiegającej przez Jarosław magistrali kolejowej. Między blokami a nasypem kolejowym jest malowniczy wąwóz częściowo zagospodarowany na działki. Po drugiej stronie nasypu rozciągają się tzw. wandoly — dawny plac ćwiczeń, z resztkami okopów i tranchei — wymarzony teren dla chłopięcych zabaw. Określenia „iść na tory” używano na osiedlu wtedy, gdy ktoś miał na myśli spacer lub zabawę na terenie obok nasypu. Z okien i balkonów niektórych bloków rodzice mogli kontrolować swoje pociechy, hasające po kolejowym nasypie.

Nasi bohaterowie poszli na tory w bardzo konkretnym celu. Wiedzieli od starszych (o dwa lata) kolegów, że są tam miedziane linki. A za kilogram miedzi w pobliskim punkcie skupu metali kolorowych płacą 21 tys. zło-

tych. Uzbrojeni w narzędzia, bez większego trudu odnaleźli urządzenie sygnalizacyjne zwane semaforem i biegnące od niego przewody w grubej izolacji. Kilka minut trwało odcinanie jednego z nich. Łup ukryli w pobliskich krzakach i wracali w kierunku torów, gdy na ścieżce — jak spod ziemi — wyrosli obok nich policjanci. Jeden z chłopaków rzucił się do ucieczki, drugiego „zamurowało”.

Potem były wezwania na komendę, rozmowy w obecności pedagoga, protokoły, płacz i zapewnienia „że to pierwszy raz”, „że nigdy więcej” itp.

Kradzieże linek dławikowych (taka jest fachowa nazwa miedzianych przewodów) są plagą na kolei. W ciągu dwóch miesięcy (VII-VIII) ekipa remontowa ze Stacji PKP w Jarosławiu wyjeżdżała sześć razy, by uzupełnić skradzione przewody od semaforów. Montaż jednej linki kosztuje około 1,5 mln zł, ale to nie są jedyne straty. Nietrudno wyobrazić sobie, czym grozi niesprawny semafor na kolejowym szlaku. W ciągu jednej doby przez Jarosław przejeżdża (w obie strony) ponad 100 pociągów. Każdy z nich mógł wjechać na tor zablokowany przez złodzieja linek. Połowa

Był lipiec. Na Osiedlu Kombatantów w Jarosławiu dzieci nudziły się tak samo, jak na innych osiedlach w innych miastach. Tego lata bardzo niewiele dzieci miało szczęście wyjechać na obozy czy kolonie. Zdezelo-wane huśtawki i piaskownica być może wystarczą tym najmłodszym. Starsi muszą sami zagospodarować wolny czas, nie licząc na osiedlowe „atrakcje”.

składów to pociągi pasażerskie. Mogli w nich znajdować się rodzice lub koledzy niefrasobliwych chłopców, którzy pieniądze uzyskane ze sprzedaży skradzionych linek wydawali w salonie gier komputerowych. Fachowcy twierdzą, że katastrofa w tym rejonie (wysoki nasyp) mogłaby mieć nieobliczalne skutki. O kradzieże linek podejrzanych jest sześciu chłopców — dwaj z nich to uczniowie klasy szóstej, jeden — siódmej, jeden — ósmej, a pozostali rok temu ukończyli szkołę podstawową. W myśl prawa wszyscy są nieletni i ich sprawę będzie rozpatrywał Wydział Sądu dla Nieletnich.

Pozostaje jeszcze sprawa pasera — gdyż tak nazywa się osobę, która świadomie kupuje rzeczy pochodzące z kradzieży. Trudno przypuszczać, żeby właściciel punktu skupu metali kolorowych nie wiedział, co kupuje od chłopców, płacąc im mniej niż wynikałoby z wiszącego w punkcie cennika. To on powinien być najbardziej napiętnowany, choćby dla przykładu, aby odstraszyć innych, dla których liczy się tylko zysk.

JACEK SZWIC

(zdjęcie autora)

## Bezrobotni w Jarosławiu

W Rejonowym Biurze Pracy w Jarosławiu 15 września zarejestrowanych było 9345 bezrobotnych (4462 kobiety i 4883 mężczyzn). Spośród tej dość licznej grupy zasiłek pobiera 6125 osób, pozostali muszą sobie radzić sami. Ale kłopoty zaczną się w grudniu, kiedy według szacunków pracowników Biura dalsze 3000 osób utraci prawo do zasiłku.

Zadaniem Rejonowego Biura Pracy jest nie tylko rejestracja bezrobotnych i załatwianie formalności, związanych z zasiłkiem (tzw. kuroniówką), ale przede wszystkim pomoc w znalezieniu pracy i organizowaniu nowych stanowisk.

Zapotrzebowanie na rynku pracy jest minimalne. O ile murarze, betoniarze i spawacze mają szansę na zatrudnienie, to przedstawiciele innych zawodów są — jak się okazuje — zupełnie niepotrzebni.

Przy robotach publicznych (organizowanych przez gminy, samorządy, gospodarkę leśną itp.) zostało zatrudnionych tylko 49 osób. Inną formą są prace interwencyjne (kiedy Biuro Pracy refunduje wysokość pobieranego zasiłku), przy których zatrudniono 90 osób.

Przyznana jarosławskiemu Biuru Pracy kwota — 400 mln zł — rozdysponowano w formie pożyczek trzynastu osobom, które chcą podjąć działalność gospodarczą.

Dla innych organizuje się bezpłatne kursy, przygotowujące do zawodu palacza i spawacza oraz — z myślą o przyszłości — kursy komputerowe.

Jac.

## Kto sprząta w Jarosławiu?

To pytanie postawi sobie każdy, kto pokusi się, by pozaglądać w zakamarki jarosławskich uliczek. Wędrówkę rozpocząłem od przejścia przez miejscowy mini-bazar, znajdujący się tuż za Halą Targową. Gdy tylko powiał silniejszy wiatr, w powietrze wzbijały się papierzyska, a w oczy wciskały się tumany kurzu. Cały plac jest brudny i zaniedbany. Kosza na śmieci się tu nie uświadczy, uznano chyba, że jest on nieprzydatny. Wiadomo, że najlepiej zwalić wszystko na handlujących tu „Ruskich”, ale także oni mają chyba trochę kultury i być może tego typu funkcjonalne urządzenie, przypominałoby im o wrzucaniu tu śmieci.

Po przejściu kilkunastu schodków dochodzę do tzw. zieleniaka. Tu także panuje wielki nieporządek i brud. Walające się liście kapusty oraz resztki innych warzyw „upiększają” plac. Być może czasami ktoś tu sprząta, ale zebranych śmieci raczej nie wrzuca do pojemnika. Wystarczy troszkę się pochylić i spojrzeć pod stojące tutaj auta, z których prowadzona jest sprzedaż. Znajdują się tam tekturowe pudełka, papiery, zgniłe owoce oraz zbiorowisko kamieni.

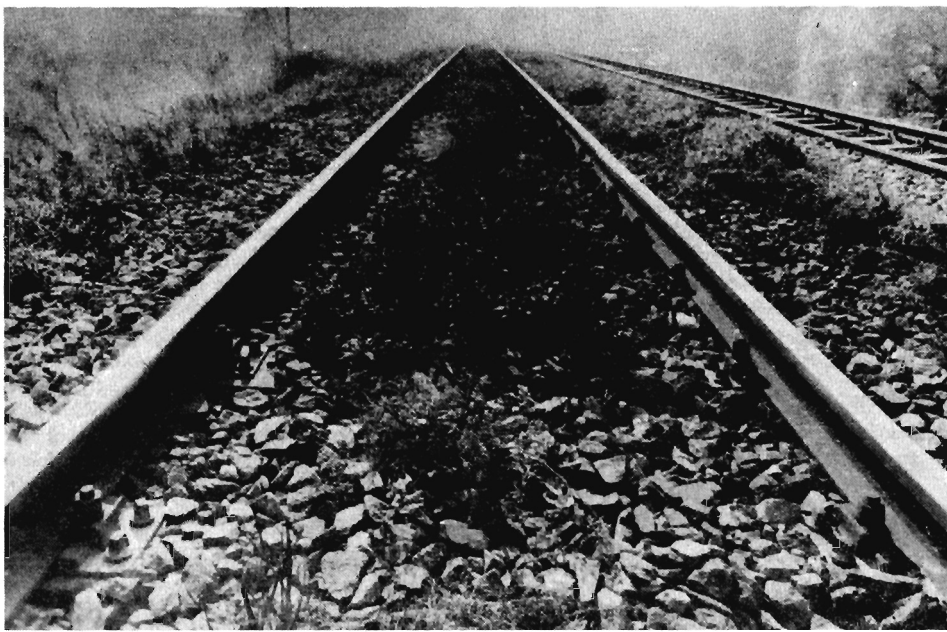
Na jarosławskich ulicach można zauważyć funkcjonariuszy Straży Miejskiej, których zadaniem jest pilnowanie porządku na terenie miasta. Przechadzają się oni między sprzedającymi, nie wykazując zbytniego zainteresowania tym, co ich otacza. A to przecież ich interwencja winna zmusić właściciela placu do utrzymania tam należytego porządku.

Ulica Trybunalska prowadzi nas bezpośrednio pod Ratusz. Nie sposób nie zauważyć tam rozbitych butelek, czy resztek drewnianego rusztowania, które szpecą uliczkę. W centrum miasta jest trochę czystszej. Stoją tu kosze na śmieci i widać, że mieszkańcy z nich korzysta-

ją. Ale za to ratuszowa studnia kryje w sobie różne niespodzianki. Na dnie leżą deski, kamienie i śmieci. Ktoś wpadł na pomysł, by pęknięte, nieprzydatne już deski wrzucić właśnie tam. Może była to inwencja pracowników remontujących tę część Ratusza, przy której znajduje się studnia.

Takich brudnych przykładów można by znaleźć więcej. Wskażę jeszcze tylko jedno miejsce tak bardzo zaniedbane. Idąc od ulicy 3-go Maja w kierunku stacji PKP, przechodzimy koło kina „Westerplatte”. Z lewej strony znajduje się mały placik targowy, a tuż obok — zarośnięty chwastami teren. Tylko dzięki wysokim chaszczom nie widać bezpośrednio z ulicy, że znajduje się tutaj zwalisko drobnego gruzu. Może to być zaczątkiem utworzenia w centrum miasta wysypiska nieczystości.

d.d.



## Francuzi pomogą?!

W tym roku przemyska delegacja pod przewodnictwem wiceprezydenta Leszka Krzywonia przebywała we Fracji. Wizyta ta odbyła się na zaproszenie francuskiej fundacji „FRANCJA—POLSKA”. Goszcząc tam, nasi przedstawiciele spotkali się z prezesem Stowarzyszenia Emerytowanych Doradców—AGIR, które zajmuje się organizowaniem pomocy dla krajów słabo rozwiniętych. W czasie wspólnych rozmów przez wykażal duże zainteresowanie sprawami polskimi. W sierpniu pan Jacques de Chalender, prezes fundacji gościł w Przemyślu. Miał on wtedy okazję bliżej zapoznać się z problemami naszego miasta.

W dniach 25-28 września prezes wraz ze swoimi pracownikami znów przebywał w Przemyślu. Była to misja wstępna, mająca na celu wyselekcjonowanie problemów, z którymi borykają

się władze miasta. Rozmowy dotyczyły problemów inwestycyjnych w mieście, np: rozpoczętej budowy hotelu, domu handlowego oraz nowej mleczarni przy ulicy Lwowskiej. Ponadto przedstawiono Francuzom możliwości inwestowania na terenie miasta, jak choćby budowa moteli. Rozmowy na temat nowego wysypiska śmieci, a także możliwości usprawnień w ruchu komunikacyjnym dopełniły pobyt francuskiej delegacji. W czasie czterodniowej wizyty goście zwiedzali zabytki znajdujące się w mieście. Ustalono, iż w najbliższym czasie zawitają do nas eksperci z AGIR. Założeniem stowarzyszenia jest, że za wszelkie prace i ekspertyzy, które wykonują, nie biorą honorariów.

d.d.



Ponad 360 siostr PCK straci pracę

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Wszystko w rękach Kuronia

Wszystko zaczęło się od pisma z Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej, w którym zawarta była decyzja, że ministerstwo w przyszłym roku nie będzie finansować usług opiekuńczych nad chorymi w domu. Na mocy ustawy wszystkie działania związane z opieką nad chorymi w domu, przekazuje się Ministerstwu Pracy i Polityki Socjalnej. Do zadań tego ministerstwa będzie należeć: organizacja pomocy społecznej dla osób znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej oraz współpraca z organizacjami społecznymi w tym zakresie.

Prezes Zarządu Wojewódzkiego PCK w Przemyślu — **Aleksander Dudka** powiedział: „Jest to straszne, aby odbierać pracę tylu ludziom krzywdząc zarazem tych, którym pracownicy nasi pomagali. W przypadku, gdy osoby, które bezpośrednio sprawowały opiekę nad chorymi zostaną zwolnione, pozostanie nam tylko działalność statutowa. Tworzą się nowe agencje, które będą się specjalizować w pomocy potrzebującym, ale uważam, że nie będą one dobrze spełniać swojego zadania. My od wielu już lat opiekujemy się osobami chorymi i zawsze spotykaliśmy się z ludzką życzliwością. W pewnym momencie uznano, że działalność Polskiego Czerwonego Krzyża jest zbędna.

# Kto uratuje PCK?

Teraz każdy rządzi według własnych zasad: burmistrz sobie a wójt sobie.

Powstaje pytanie. Jakie czynniki spowodowały zmianę dotychczasowych form dotacji dla PCK? Najłatwiej w tym miejscu zasłonić się ustawami, decyzjami i stosem dokumentów. Ale przecież za tymi ustawami stoją konkretni ludzie.

Siostra na zasilku

„To wszystko nie trzyma się kupy i sensownej całości — mówi jedna z siostr PCK, która w swoim zawodzie przepracowała 28 lat. Dlaczego posłowie i senatorowie nie umieją podejmować rozsądnych decyzji, nasza przyszłość jest niepewna, w przypadku utraty pracy zostanie nam tylko stanąć w kolejce dla bezrobotnych? Nasza praca jest bardzo potrzebna, przecież niesiemy pomoc ludziom, którzy jej tak bardzo potrzebują, często samotni i opuszczeni. Starszemu człowiekowi należy się opieka i nie powinna ona być płatna, gdyż renta, którą otrzymuje, jest śmiesznie niska. Starcza ledwo na emeryckie wydatki. Nasi podopieczni,

gdy dowiedzieli się, że zostaną pozbawieni opieki, stawiali pytanie: „co z nami teraz będzie?” Nie chodzi już nawet o nas — pracowników, ale przede wszystkim o los chorych, którym pomagamy. Chorzy nie chcą innej opieki oprócz tej, z której przez wiele lat korzystali, bo mają do nas zaufanie.

Kto zastąpi opiekunkę PCK?

O sprecyzowanie nowych zasad opieki nad chorymi poprosiliśmy panią dyrektor Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej w Przemyślu — **Antoninę Żak**: „Dotychczasowe usługi przechodzą w całości jako zadania własne gmin. Organizacją tych usług będzie się zajmował ośrodek pomocy społecznej na terenie danej gminy. Może to wyglądać różnie, ośrodek może zatrudnić u siebie opiekunów, będzie też miał możliwość korzystania z usług różnych stowarzyszeń, organizacji, fundacji czy też osób fizycznych. Będą wybierane najbardziej korzystne oferty. Ośrodek będzie kontrolował jakość wykonywanych usług i w przypa-

dku złej jakości, będzie rezygnował z takiej współpracy. Na pewno nikt nie zostanie bez opieki. Dużo wcześniej pisaliśmy do gmin o zmianę sposobu finansowania usług. Prosiłiśmy — bo tylko tyle możemy zrobić — by przy zatrudnianiu osób do wykonywania usług opiekuńczych, gminy korzystały z osób dotychczas zatrudnionych w PCK i PKPS. Ale faktycznie okazało się, że w niektórych ośrodkach mają już korzystniejsze oferty.”

Panująca sytuacja oznacza konieczność pilnego uzgodnienia na szczeblu wojewódzkim i gminnym, form zleceń na wykonywanie usług opiekuńczych. Do końca października br. musi być podjęta decyzja, czy wszyscy pracownicy zostaną zwolnieni czy też zostaną podpisane umowy pomiędzy poszczególnymi organami o wzajemnej współpracy. Nowe formy opieki muszą być prowadzone bardzo dobrze i bez uszczerbku dla tych, o których dobro tu przede wszystkim chodzi.

DARIUSZ DELMANOWICZ

## Ciekawostki numeru

Bułgarscy producenci olejku różanego oskarżyli firmy tureckie o sprzedawanie na rynku międzynarodowym taniej imitacji ich słynnego wyrobu. Bułgaria jest największym w świecie producentem olejku, bardzo cenionego przez najsłynniejsze wytwórnie perfum i kosmetyków, zwłaszcza we Francji. Kilogram tego pachnącego wyrobu kosztuje ok. 5 tys. dolarów. Bułgaria produkuje rocznie około 500 kg olejku i prawie wszystko eksportuje.

Bulgaria oskarżyła Turcję, a także Chiny, że pod nazwą „Bulgarski Olejek Różany” sprzedają wyciąg z liści pelargonii, co podważa zaufanie zagranicznych importerów ekstraktu płatków różanych z plantacji w rejonie Kazanlyku (200 km na wschód od Sofii).

Dotąd sądzono, że złoto w starożytnym Izraelu pochodziło wyłącznie z importu. Teraz jednakże zdanie zmieniono, bowiem w pobliżu najbardziej na południe wysuniętego portu izraelskiego Eilat odkryto antyczną kopalnię złota. Ślady wskazują, że były to bogate pokłady cennego kruszcu. Znalaziono także narzędzia, szczątki namiotów, a nawet urządzenia do szlifowania. Z doniesień prasowych nie wynika, czy złoto można i teraz tam wydobywać.

## Oświadczenie

W związku z wymienieniem mojego nazwiska w „Życiu Przemyskim” nr 38 z 23.IX.1992 r w artykule pt „Czasami bronii, czasami napada”, oświadczam, że nie mam nic wspólnego z tą sprawą. Nie zamierzam brać udziału w tzw. lustracji urzędu rządowej administracji ogólnej w Przeworsku.

Posłużenie się moim nazwiskiem w niniejszym artykule jest tylko perfidną rozgrywką polityczną i personalną miejscowych notabli, co świadczy skromnie mówiąc o wielkim nietakcie wobec posła, mieszając go do tej gry.

Oczekuję wyjaśnienia w powyższej sprawie.

Z poważaniem Bronisława Bajor poseł SLD

## Zgodnie z życzeniem

pana Aleksandra Bąka (Calgary — Kanada) honorarium za „Listy ze świata” w wys. 157.800 zł przekazaliśmy na rzecz Domu Pomocy Społecznej im. Brata Alberta w Przemyślu.

## Zabytek czy wrak

Od kilku tygodni przy trasie wylotowej z Przemyśla leży coś, co kiedyś było samochodem marki Syrena. Jeżeli jest to pomnik polskiej motoryzacji, to brakuje tablicy, a jeżeli wrak, to należy go jak najprędzej usunąć.

J.



## Mieszkania na sprzedaż

(Ciąg dalszy ze str. 1)

W tym miejscu należy się wyjaśnienie, by rozwiać ewentualne wątpliwości, że zgodnie z art. 21, zst. 7 ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości z 29 kwietnia 1985 roku „sprzedaż lokalu zajmowanego przez najemcę lub dzierżawcę, może nastąpić tylko na rzecz tego najemcy lub dzierżawcy albo wskazanej przez niego osoby bliskiej, stale z nim zamieszkującej, za cenę równą wartości tego lokalu” (ustalonej przez biegłych z listy wojewódzkiej, upoważnionych do szacowania majątku).

W dwóch obrębach na Zasaniu zostały wywieszone ostatnie zawiadomienia o możliwości wykupu mieszkań. Czy jest zainteresowanie? Na razie ani... jedna osoba nie złożyła wniosku o wycenę lokalu, co jest równoznaczne z tym, że chętnych do nabycia na własność nie ma. Owszem, ludzie pytają, ile w przybliżeniu będzie kosztować, ale po ustaleniu ceny za metr kwadratowy (zawarta jest w przedziale od 2,5 do 4 mln zł) — rezygnują. Trudno się temu dziwić, bo kogo dzisiaj stać na wyłożenie, np. 150 mln zł za

mieszkanie o powierzchni 50 m kw., licząc średnio na metr po 3 mln zł? Zapewne nielicznych. Do tego trzeba doliczyć jeszcze opłatę za wieczyste użytkowanie gruntu (można go również kupić, ale pod warunkiem, że wszyscy lokatorzy danego budynku zechcą nabyć mieszkanie na własność, co jest możliwe bardziej w teorii, niż w praktyce), koszty wyceny, wpis do ksiąg itp.. Aby zachęcić do kupna mieszkań (z garażami prawdopodobnie nie będzie takich problemów), rozważana jest możliwość sprzedaży na raty, ale wprawdzie radni muszą podjąć w tej sprawie uchwałę.

Jeśli przyrównać ceny wartości mieszkań w Przemyślu, na przykład z ofertami łódzkiemi, gdzie za m kw. żąda się od 1 mln zł do 2,5 mln zł, to faktycznie mamy u siebie drożyznę. Wątpię zatem w większe zainteresowanie zakupem lokali na własność po takich cenach, tym bardziej, że przecież jest to wyłącznie wola najemcy. Nikt nikogo przecież z mieszkania nie wyrzuci siłą, jaka więc różnica, czy mieszka się we własnym czy w wynajmowanym? Póki co, na tym odcinku — z dużej chmury nie pokropiło.

(woj—nek)

Pociąg osobowy z Rzeszowa według rozkładu jazdy do Przemyśla ma przyjechać o godz. 15.30. W poniedziałek 21 września spóźnił się prawie dwadzieścia minut. Pusty prawie skład skierowano na rzadko używany dla pasażerskich pociągów tor, przy którym nie ma peronów. Pasażerowie — głównie młodzież szkolna — wstawali i piętrowymi wagonami

rtowanych młodzieńców, był problemem dla starszych pań z niewielkim nawet bagażem.

Na metalowym stopniu jednego z ostatnich wagonów wisiały strzępy szmaty. Nieco dalej młody kolejarz młotkiem na długim trzonku, którym codziennie opukuje koła, próbował spod wagonu coś wyciągnąć.

## To tylko plecak

przechodzili na tył pociągu, aby „zaoszczędzić” drogi po peronie. W czasie wjazdu pociągu mało kto zauważył gwałtowne poruszenie wśród koczującej tu obok torów grupy podróżnych. Sądząc po bagażach byli to turyści ze Wschodu. Mężczyzna na czworakach, z nisko opuszczoną głową balansował pod stopniami, będących jeszcze w ruchu wagonów. Kobieta wymachiwała rękami i chyba krzyczała, co skutecznie zgłuszał hamujący pociąg. Skład wreszcie zatrzymał się. Skok z odległego o ponad pół metra od ziemi stopnia wagonu, prosty dla wyspo-

Ludzie dopiero teraz zauważyli, że coś się stało. Przystawali i ciekawie zaglądali. Młody chłopak pochylił się i powiedział do kolegi „to tylko plecak”. Inni stwierdzili, że to naprawdę „tylko plecak”, szli do wyjścia, mijając po drodze rozsypaną kaszę, pogniecione konserwy i inne przedmioty, które przed chwilą utracił swój kształt. Obok dębatego młotkiem kolejarza stał były właściciel tego dobra. Dla niego nie był to „tylko plecak” — to była szansa na kilka miesięcy lepszego życia, gdzieś tam między Lwowem a Kijowem.

Jac.

# Biblioteki dla „jajogłowych”

Nie cierpię sprawozdawczości! Zawsze miałem do niej stosunek zdecydowanie negatywny, uważając ją za wymysł diabła ubranego w biurokratyczne zarękawki. Było tak aż do czasu, kiedy zacząłem czytać „Informacje o stanie bibliotek województwa przemyskiego”, bowiem wynikają z niej niepokojące fakty dotyczące stanu czytelnictwa i dość smutne perspektywy na przyszłość. Otóż w roku 1991 nastąpił u nas spadek ilości osób korzystających z księgozbiorów o 9%, a ilości wypożyczeń o 13%. Szczególnie zatrważające jest obniżenie się ilości czytelników w wieku do lat 15 na wsi, bo aż o 12%.

Cała ta biblioteczna mizéria ma wiele przyczyn, a główną z nich są pieniądze, a raczej ich brak. Z tego powodu zwolniono z pracy 36 osób, z czego w miastach zredukowano co czwartego bibliotekarza! Zakupiono o 10 tysięcy książek mniej niż w roku 1990, a w 24 miejscowościach biblioteki nie otrzymały na zakup nowości ani złotówki! W 24 filiach wiejskich zmniejszono o połowę czas ich otwarcia. A już prawdziwa katastrofa nastąpiła w zmniejszeniu ilości tzw. „punktów bibliotecznych”, czyli najprostszyc form wypożyczalni z niewielkimi księgozbiorami często w prywatnych mieszkaniach obsługiwanych niemal społecznie przez fanatyków słowa pisanego, swoistych doktorów Judymów książki. Na początku roku było ich 89, a pod koniec zaledwie 42.

Aktualny stan posiadania województwa to 1,6 miliona egzemplarzy umieszczonych w 160 bibliotekach. Fundusze na ich działalność przyznają obecnie władze samorządowe, a te widzą na ogół nieograniczone możliwości oszczędzania w dziedzinie kultury. Wyrażając się bardziej jednoznacznie: za utrudnianie życia bibliotekom odpowiadają wójtowie i rady gminy. W tym miejscu aż się ciśnie parafraza Gałczyńskiego: Chcielibście kapitalizmu, no to go macie, skumbrie w tomacie! I równocześnie stwierdzenie, że kultura miała się jednak zupełnie nieźle w czasach PRL — oczywiście, jeśli pominąć problemy związane z wszechobecną cenzurą.

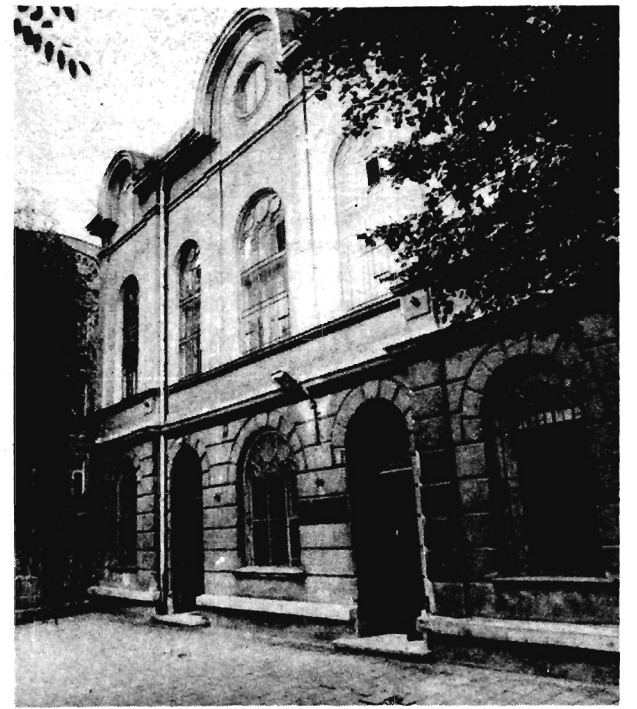
Wieszcz Adam marzył o czasach, kiedy jego księgi zblądzą pod strzechy; obecnie jesteśmy świadkami wyprawowania ich stamtąd. „Brak dopływu nowości wydawniczych, brak prasy i nierytmiczność otwarcia bibliotek powodują znaczny spadek czytelnictwa. Do jego upadku przyczyniają się również: telewizja, rozpowszechniające się magnetowidy, systematyczne

zwiększanie się ilości komputerów pochłaniających młodych użytkowników oraz nadmierne przeciążenie rozbudowanymi programami szkolnymi” — mówi dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Przemyślu, Anna Rogowska. Natomiast instruktor Longina Doskocz dodaje, że na wsiach często słyszy się opinie wyraźnie negujące potrzebę istnienia bibliotek. Mimo to pani Anna jest optymistką, sądząc, że kto chce czytać, ten będzie czytał. Osobiście pozwałam sobie mieć nieco odmienne zdanie — tych „chcących” w wyniku ogólnego upadku czytelnictwa będzie niestety coraz mniej...

Borykające się z brakiem funduszy biblioteki starają się uzyskiwać dochody m.in. poprzez podnajmowanie pomieszczeń, prowadzenie usług kserograficznych, wypożyczanie płyt i kaset wideo (czym z kolei potęgują zmniejszanie zainteresowania książką). Uzyskane tymi sposobami pieniądze stanowią jednak przysłowiową kroplę w morzu potrzeb i dlatego należałoby uświadomić lokalnym władzom, że w kulturę oplaca się inwestować, bo to procentuje w postaci wychowania społeczeństwa wrażliwego i zdolnego do przystosowania się do nowych, szybko zmieniających się warunków.

Od kiedy człowiek dokonał genialnego wynalazku pisma, stara się kompletować swój dorobek cywilizacyjny w postaci zapisów. Gliniane tabliczki Sumerów pokryte klinowymi znakami przetrwały tysiąclecia, kamień z Rosetty pozwolił Champollionowi odcyfrować tajemnicę egipskich hieroglifów i dzisiaj grobowe inskrypcje oraz papirusy opowiadają nam historię z czasów faraonów. Gdyby nie straszliwy pożar biblioteki aleksandryjskiej w 47 roku p.n.e., kiedy spłonęło około pół miliona zwojów obejmujących niemal całe piśmiennictwo greckie, a także wiele tekstów etiopskich, hebrajskich, indyjskich i perskich, o ileż bogatsi byłibyśmy dzisiaj jako ludzkość? Średniowieczni skrybowie w mnisich kapturach w zaciszu klasztorów żmudnie przepisywali na pergaminie księgi, a każda warta była majątek. Wspaniały ich zbiór ozdobiony drogimi kamieniami znajduje się w skarbcu moskiewskiego Kremla. Kiedy w połowie piętnastego wieku Gutenberg dokonał wynalazku druku i wydał pierwszą książkę, a była nią Biblia w nakładzie 200 egzemplarzy, słowo pisane wreszcie mogło stać się powszechnie dostępne.

Obecnie w coraz szybszym tempie książka wypierana jest przez techniki audiowizualne. Tłumy wyrobników filmu adap-



Fot. J. Szwic

tując dzieła klasycznej literatury dokonując tym samym uniformizacji wyobraźni czytelniczej. Dawniej człowiek obcuując z książką indywidualnie stwarzał sobie wizje bohaterów ulubionych lektur, a teraz reżyser podaje mu jak na tacy, że Kmicic ma wyglądać jak Olbrychski, a sławny pan Michał miał fizjonomię i posturę Tadeusza Łomnickiego.

Wiem, że w tej chwili przemawia przede mną romantyczny naiwniak, ale nie mogę znieść perspektywy wszechobecnego „ogładactwa”. Czyżby miało dojść do tego, że garstka jajogłowych pieścić będzie oprawne w skórę foliasty i rozkoszować się intymnością obcowania z tradycyjną książką, a tłumy zadowolane będą podawaną im na łopacie wideo — paszą duchową?

R.G.

## Lwów w rysunkach Władysława Szczepańskiego

Wystawa pod takim tytułem została otwarta 28 sierpnia 1992 roku w Muzeum Narodowym Ziemi Przemyskiej. Zawiera 38 prac Władysława Szczepańskiego, absolwenta Wydziału Grafiki w Wyższej Szkole Poligraficznej we Lwowie.

W roku 1988 Szczepański przeniósł się na stałe do Polski, teraz mieszka w Kielcach i uczy rysunku w tamtejszej Wyższej Szkole Pedagogicznej.

„Oczyrna szarego człowieka” — to tytuł eksponowanego cyklu, nadany przez autora. Razi pewien wpływ (wprawdzie ledwie zauważalny) socrealizmu. Rysunki powstały na początku lat 80-tych, ale niektóre z nich przypominają ilustracje miast z elementarzy drukowanych w latach 50-tych.

Ekspozycji, która będzie czynna do końca października, towarzyszy prowadzona w Muzeum sprzedaż teki rysunków, zawierającej reprodukcje z wystawy. Tekę wydało „Ossolineum”.

ANTONI SARKADY



# Podziemne miasto pod moskiewskim metrem

Metro moskiewskie uważane jest za najpiękniejsze na świecie. Długość linii przekroczyła dawno 200 km, liczba stacji — setkę. Wgryzło się pod ziemię na głębokość do 50 metrów. Zdawałoby się, że pod spodem jest tylko nie tknięta ludzka ręką calizna...

Tymczasem od lat wieść gminna nie sie głuchym, lecz uporczywym szeptem, że pod sławnym metrem jest... Drugi Krąg: ba! tam jest całe podziemne miasto!

Dziennikarze od lat próbują dowiedzieć się czegoś na ten temat. Bez skutku. Wszystkie źródła informacji są skutecznie zablokowane, a co docieklivszym — grozi się sądem za... zdradę tajemnicy państwowej.

Władimir Gonik jest pisarzem, historykiem, specjalistą od Moskwy podziemnej. Odważył się pierwszy zaryzykować i uchylić publicznie rąbka tajemnicy stanu na łamach „Moscow News”.

Metro-2 zaczęto budować kilkadziesiąt lat temu. Pracami kierował 15. rząd byłego KGB. Projektowała zaś i budowała firma Metrostroj Nr 10. Gonik twierdzi, że stał w nim własną stopą.

— Całe życie interesowałem się podziemiami Moskwy. Schodziłem do nich. Od pewnego czasu natykałem się na sąsiadujące z nimi tajemnicze systemy podziemi, całkowicie autonomiczne, z własnym wodociągiem i wentylacją. Zdobylem aparat, pozwalający wykryć próżnię poza żelbetonowymi przegrodami, murem z cegły, a nawet za żeliwnymi tubinami. Co się z nimi kryje?

**Schrony dla nomenklatury?**

Budowę zaczęto po wojnie, gdy stało się wiadome, że świat dysponuje bronią

o niestłuchanej sile burzącej. Zapewne więc była w tym potrzeba państwowa. W istocie jednak sprowadzała się do zapewnienia możliwości przetrwania pewnej grupie nomenklatury i umożliwienie jej bezpiecznej ewakuacji z miasta. Stąd cyklopiczne wręcz rozmiary przedsięwzięcia, wykraczające ponad najsmielsze fantazje. Byłem w bezpośredniej bliskości podziemnego miasta na południu Moskwy, spenetrowałem ciągi komunikacyjne, znam jego topografię i rozmiary. Można o nich sądzić na podstawie choćby znanych mi wylotów wentylacyjnych dróg szybkiej ewakuacji, podstacji transformatorowych. Oczywiście jest jednak, że sens tej gigantycznej budowy tkwi w jej utajnieniu przed społeczeństwem. Choćby ze względu na jej gigantyczny koszt, z którego nikt nie zamierzał się rozliczyć. Podatnicy po prostu nie podejrzewają nawet na co idą ich pieniądze.

**Między Marksem, Łubianką i Kremlm**

Twierdząc, że do każdego znaczącego gmachu w Moskwie można się dostać spod ziemi. W system komunikacyjny włączono kolektory, historyczne lochy monasterów, magazynów handlowych, studni, co przy odpowiednim wtajemniczeniu umożliwia wniknięcie do każdej budowli. Urządzeniami podziemnymi 2. Kręgu naszpikowane jest przede wszystkim centrum Moskwy, głównie zaś Wzgórze Sretieńskie — jedno z siedmiu wzgórz miasta, w międzyrzeczu Nieglinnej i Jauzy. Do systemu wchodzi podziemia Łubianki, Kitajgrodu (historyczna nazwa Placu Czerwonego przy Kremlu — przyp. C.S.), Placu Starego i samego Kremla. Mają niezliczone wejścia zarów-

no do budynków, jak do Metra—1 i Metra—2. Pewnego razu wydostałem się ze sztolni głębokiej na 30 pięter wprost do fontanny za plecami granitowego Karola Marksa na jednym z placów centralnych... Tak więc wszystko, o czym mówię, ma podbudowę dokumentalną. Mam swoje profesjonalne sekrety, których jednak ujawnić nie zamierzam. Dotyczy to zarówno metod gromadzenia informacji, jak i wyników poszukiwań.

**Można się nadziać na serie z automatu**

Rozmawiałem kiedyś z pewnym starszym mężczyzną. Twierdził, że należał do zespołu, który wykonał projekt tunelu między Kremlm a daczą Stalina, obliczonego na dwukierunkowy ruch kołowy. Potwierdzali to również inni rozmówcy, mówili nawet o torach, po których krążył... tylko jeden komfortowy wagon. Niestety, tego nie udało mi się sprawdzić. To, co widziałem wystarczy, by przestrecz innych przed lekkomyślną penetracją. Proszę sobie wyobrazić 30 pięter przerdzewiałych, pionowych schodów, ociekających wodą, oślizgłych. W nieprzeniknionych ciemnościach... Morderczy wysiłek fizyczny. A przy tym w każdej chwili grozi spotkanie z ochraniarzami obiektów podziemnych, którzy mają bezwzględne instrukcje: seria z automatu — i po intruzie...

Drugi Krąg wciąż strzeże swych mrocznych tajemnic.

(PAI)

Opr. CZESŁAW SENIUCH

**Sylwetki**

W piękny, wrześnieowy dzień kończącego się lata odprowadziliśmy na zasański cmentarz doktora Edwarda Opalińskiego. Żegnał go tłum przyjaciół i znajomych, bowiem był to człowiek ogólnie lubiany, przyjazny dla wszystkich, uczynny i wielki społecznik, a przy tym nie dbający o dobra doczesne. Był osobą starającą się raczej być niż mieć.

Widząc rysujące się możliwości demokracji stosunków społecznych w Polsce, niemal od samego początku zaistnienia „Solidarności” związał się z tą organizacją. Po ogłoszeniu stanu wojennego działając wspólnie ze swą żoną Joanną, również lekarzem, nie wahał się umieszczać w szpitalu działaczy opozycyjnych, zagrożonych aresztowaniem — wspomina były przewodniczący Regionalnej Komisji Wykonawczej, Marek Kamiński. Czy było to zgodne z etyką lekarską? — może ktoś zapytać. Właściwą odpowiedzią wydaje się być również pytanie: A czy zgodne z etyką ogólnoludzką jest wypowiadanie wojny własnemu narodowi?

Od roku 1982 rozprowadzał w kręgach służby zdrowia solidarnościową prasę podziemną. Wykorzystując swoje dobre stosunki z kurją biskupią, pełnił rolę swego rodzaju lokalnego łącznika między działającą w ukryciu „Solidarnością” a Kościołem katolickim. Ze swych niezbyt imponujących dochodów przeznaczał spore sumy na funkcjonowanie tego związku zawodowego.

Kiedy w lutym 1989 roku następowało ujawnianie się podziemnych struktur, doktor

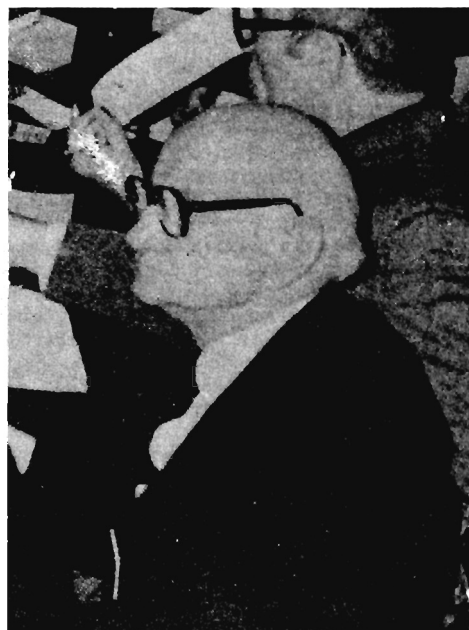
# Godnie przeżyć swój czas

Opaliński zgodził się, by jego nazwisko figurowało jako reprezentanta służby zdrowia obok przedstawiciela kolejarzy, a obecnego posła Stanisława Barana i Ryszarda Buksy — delegata nauczycieli. Reaktywował działalność swego związku zawodowego w służbie zdrowia, w Zarządzie Regionu zaś zajmował się ochroną środowiska i BHP. W tymczasowych władzach Krajowej Sekcji Służby Zdrowia był przedstawicielem regionu przemysłowego i często wyjeżdżał do Gdańska na obrady. Słowem — w tym okresie żył „Solidarnością”. Jeżeli obiecał, że coś załatwi — można było polegać na jego słowie.

Osobiście zetknąłem się z nim podczas obsługi pierwszych po wojnie demokratycznych wyborów do Sejmu i Senatu w 1989 roku i zapamiętałem, że palił papierosa jeden po drugim. Jedyna rzecz, jaką można mu zarzucić, to całkowity brak dbałości o własne zdrowie — zupełnie przeciwnie niż o swoich pacjentów.

Jeżeli zastanowić się nad drogą życiową zmarłego, dochodzi się do wniosku, że człowiek ten przeżył ją z godnością i pozostawił niezatarte ślady w sercach wszystkich, którzy mieli szczęście go spotkać.

**RYSZARD GŁOWACKI**



## Zardzewiała „dzwignia handlu”

Z pewną taką nieśmiałością włączamy codziennie telewizor, aby na własne oczy zobaczyć, co też ciekawego wymyślili nasi (i nie—nasi) spece od reklamy. Dzięki tym zacnym ludziom można się dowiedzieć, czy pojawił się może jakiś nowy produkt „bez wycierania”, „bez zamaczania” lub „bez łez”. Jeśli się nie pojawił, to z pewnością możemy go oczekiwać jutro lub pojutrze, a wtedy — niechybnie — życie stanie się prostsze, a biel — jeszcze bielejsza.

Dla wytrawnego Konsumenta jest jednak ważne nie tylko to, CO się w telewizji reklamuje, ale również — JAK się to robi. I tu trzeba przyznać, że niestety, niektóre porcje telewizyjnej reklamy są — jak w podrzędnej knajpie — źle podane i ciężko strawne.

„Kupując Lustre—7, zaoszczędzisz swoje pieniądze” — recytuje bez przekonania męski głos jakiegoś (zapewne) magazyniera, bo na wynajęcie lektora — profesjonalisty firma pożałowała funduszy. W reklamie napojów „Hellena” pewna nastolatka wyśpiewała słowo tonie, wymawiając c zamiast k. Podobnie usłyszeliśmy „Samsung electronic” — z wyraźnym c na końcu.

Czymże są jednak te drobnostki wobec zupełnie idiotycznych sloganów reklamowych, od jakich aż się roi na in-gmarowej masce naszego TV. „To wie się, co się ma” — odkryli autorzy polskiej reklamy „Persilu”, którzy nie bardzo umieli przetłumaczyć niemiecki idiom. „Wyżucia szczyt” — proponują zwolennicy gumy „Turbo”.

A cóż można powiedzieć o bohaterkach historyjek reklamowych? Otóż wiadomo, że jedna z nich ma ciągle to nowego przyjaciela, który jest dobry, ale drogi. Inna panienska dowiaduje się od kolegi — fryzjera, że ma łupież (ona, nie fryzjer). Robi więc tak przerażoną minę, jakby łupież był śmiertelną chorobą. I wreszcie wspomnijmy naszą uroczą Anię Patrycy, która już trzeci miesiąc z rządu „odkrywa nowe podpaski”. Można z tego wnioskować, że coś u niej nie tak z fizjologią, bo jak można przez parę miesięcy „odkrywać” jeden wyrób!

Konsument jest bardzo wyrozumiały i wiele rzeczy mógłby wybaczyć, gdyż serce jego jest miękkie jak deszczówka. Ale nie sposób wybaczyć autorom reklam, że wciskają ludziom tzw. kit. Oto bowiem po użyciu niektórych proszków, pranie wychodzi z pralki suche i wyprasowane. A na dodatek czyste. Nie do wiary! Konsument nie wierzy, że te wszystkie „ocieć prac” działają z siłą wodospadu. I podejrzewa tu jakieś grube oszustwo. Prawda, że nie tyle to sobie wymyślił?

## Lubaczów w krainie czarów

Bywa tak na tym pięknym świecie, że wchodzi się do sklepu i nic — obsługa ani drgnie. Dziwne to zjawisko zupełnie nie zachodzi w Lubaczowie! Gdy tam wchodzi się do sklepu, słyszy się zwykle uprzejme „dzień dobry, czym mogę służyć?”. Konsument przeżył prawdziwy szok, gdy to zobaczył i usłyszał, a był prawie we wszystkich sklepach!

Potem Konsument zgłodził i ruszył na podbój miejscowej sieci gastronomicznej. Po namalowanych na chodniku śladach trafił do maleńkiego baru — pizzerii. Bar ten oferował 9 rodzajów wspólnałej pizzy — m.in. z tuńczykiem, salami i boczkami. Pizza była duża i smaczna, podana na eleganckich talerzach, z prawdziwymi sztućcami — żadnych tam tekturowych tacek i plastikowych widelczyków. Lokal był czystutki i przemiły, kawa mocna, pepsi — zimna.

Żeby nie być posądzonym o krypto-reklamę, Konsument nie może napisać, przy jakiej ulicy jest ta pyszna pizza. Napisać więc, że patronem tej ulicy jest polski astronom, który „wstrzymał słońce, ruszył ziemię”. Jak ktoś skończył V klasę, wie o kogo chodzi. A więc smaczniego! (ili)

## Zawodowi mordercy

# Polscy najemnicy w Chorwacji

Po pięciu miesiącach śledztwa, które wszczęto dopiero po interwencji Rzecznika Praw Obywatelskich, prokurator postawił 2 mieszkańcom Krakowa zarzut werbowania polskich obywateli do obcej armii. Krakowski UOP ustalił, że w skład chorwackich oddziałów nie wchodził wyodrębniony „Legion Polski”. W międzynarodowych brygadach HOS (Gwardia Chorwacka) służyli i służą nadal Polacy. Z ustaleń śledztwa wynika ponadto, że w większości są to emigranci z okresu stanu wojennego.

Werbownikom, którzy zalepili Kraków a plakatami wzywającymi do walki w obronie Chorwacji, a później wysyłali młodych Polaków na wojnę w charakterze najemników, grozi kilka lat więzienia. Prokurator nie wydał jednak nakazu tymczasowego aresztowania. Polacy służący w narodowych brygadach w Chorwacji otrzymują 150 dolarów miesięcznie. Kilkrotnie mniej niż obiecywano im podczas nielegalnego werbunku w naszym kraju. Żołd najemników z Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych wynosi 3 tys. dolarów. Byliśmy traktowani jak murzyni — opowiadają Polacy, którym udało się wrócić z tej wojny. Jerzy Z. trafił do plutonu egzekucyjnego. Pierwszy rozkaz: rozstrzelać czterech serbskich jeńców — trzymana przedtem w nieludzkich warunkach, głodzonych i bitych. Jerzy stanął na wprost przywią-

zanego do słupka siedemnastolatka. Oczy chłopca ziały nienawiścią. Z. zarepował. Strzelił trzy razy. Serb jeszcze żył. Dobił go chorwacki oficer. W takich egzekucjach Jerzy uczestniczył potem wielokrotnie. — W końcu zobojeźniałem — wyznaje. — Mogę powiedzieć, że zabijanie zaczęło mi sprawiać nawet przyjemność. Jerzy był typowym kandydatem na najemnika. Skończył akurat zasadniczą służbę wojskową. W mundurze czuł się dobrze, lecz nie myślał o zawodowstwie. Po wojsku nie mógł jednak znaleźć pracy. Jego młodszy koleżda — też bez widoków na przyszłość. Tworzyli grupę skinheadów. Szukali mocnych wrażeń. Chcieli wyjechać w świat. Jerzego zaprotestował kolega z osiedla, który już wcześniej został zakwalifikowany przez werbowników. Na miejscu, w okolicach R. odbyli miesięczne przeszkolenie. Wyjeżdżając z Polski nie sądzili, że staną się zawodowymi mordercami. Do armii chorwackiej zwerbowano co najmniej kilkudziesięciu polskich ochotników — oceniają byli uczestnicy walk w Sławonii. Wielu już zginęło. Wyjeżdżali z pragnieniem przeżycia młodzieńczej przygody i walki w słusznej sprawie. Mówiono im o obalaniu komunizmu. Chcieli być bohaterami walki „Za Waszą i Naszą Wolność”. — Rzeczywistość okazała się całkiem inna — opowiada Jerzy Z. — Wojna w Jugosławii nie jest taka, jaką pokazuje telewizja. Nie ma właściwie fro-

ntu, nie ma walk między regularnymi oddziałami. Jest wzajemne wyrzynanie się... Z wielu okropieństw tej wojny utkwiła mu w pamięci scena zbiorowego mordu. Po długim nocnym marszu zajęli wioskę koło Osijeku. Bez walki. Mieszkańcy jeszcze nie spali. W rozświetlonych oknach domów widać było siedzących za stołami bezbronnymi ludźmi. W najbliższej chacie Jerzy ujrzał niemłodego mężczyznę i kobietę z dzieckiem. Otrzymał rozkaz wrzucenia do środka granatu. Zaprotestował. Usłyszał wtedy z ust dowódcy: „To tylko... Serbowie!” I sierżant przeszył ich serią z kałasznikowa. Prawie nikomu z mieszkańców wioski nie udało się uciec z życiem. Wówczas Jerzy zrozumiał, że jest tu po to, by mordować. Po dwu i półmiesięcznym kontrakcie Z. wrócił do domu. Wojenne przeżycia pozostawiły ślad — nerwowy tik na twarzy. Chłopak odczuwa potrzebę zwierzeń. Alkohol ani narkotyki nie pomagają. Były najemnik obawia się prawnych konsekwencji swojej decyzji. Ze strachu przed przesłuchaniami i aresztowaniem gotów jest znów wyjechać. Tym razem może do Francji. Legia Cudzoziemska czeka.

**JANUSZ KNAŻNIKIEWICZ  
JANUSZ PAWLAK  
(DK SERWIS)**

PS: Personalna bohatera reportażu zostały zmienione. Obywatel polski, który przyjmuje bez zgody właściwego organu obowiązki w obcym wojsku lub obcej organizacji wojskowej podlega karze pozbawienia wolności do lat 5 — głosi art. 237 ust. 1 znolizowanej Ustawy o powszechnym obowiązku obrony RP z 21 listopada 1967 r.. Ustęp 4 określa, co prawda, zasady na jakich Polak mógłby taką zgodę otrzymać, ale wciąż brak przepisów wykonawczych w tej sprawie. W MON ani w UOP nie udało nam się uzyskać nawet szacunkowych danych o liczbie Polaków uczestniczących w jugosłowiańskiej wojnie po chorwackiej stronie. Danych tych nie ma również KPN, której regionalnych działaczy podejrzewano o to, że prowadzili akcję naboru do międzynarodowych brygad w Chorwacji.

# A na dodatek nie płacą podatków, więc...

## Uprzejmie donoszę

Do Urzędu Skarbowego podatnicy przychodzą sami. Urząd Kontroli Skarbowej przychodzi do podatnika.

„Niniejszym informuję, że Kowalak Stanisław ma szczękę pełną artykułów spożywczych, którą otwiera na bazarze codziennie. Kupił sobie kolorowy telewizor i nie płaci podatków.”

„Mój sąsiad z bloku pan W.G. naprawia telewizory w swoim domu i nie płaci podatku. Do tego źle.”

„Donosy były za PRL—u, są teraz i będą w przyszłości — twierdzi inspektor Urzędu Kontroli Skarbowej Zbigniew Nelken. Wie, co mówi. 20 lat w zawodzie.”

„Ustawa z września 1991 r., która prawnie usankcjonowała aktywność obywatelską w donoszeniu, niczego nie zmieniła. Tak jak przedtem napływają do nas 2-3 donosy dziennie. 95% to anonimowe. Najczęściej dotyczą spraw alimentacyjnych i drobnej działalności społecznej. Od momentu wejścia w życie ustawy, żaden donos nie naprowadził nas na ślad większej afery podatkowej.” — mówi Zbigniew Nelken.

Donosiciele nie mogą na razie liczyć na nagrody finansowe. Fundusz operacyjny, z którego miały być finansowane, nie powstał i prawdopodobnie nie powstanie. Donieść więc można albo dla własnej przyjemności, albo dla szkody

nie lubianego sąsiada.

„Bezinteresownie „zyczliwi” nie mają łatwego życia. W urzędach skarbowych nie ma żadnej informacji, gdzie i w jaki sposób można spełnić obywatelski obowiązek, a i urzędnicy patrzą wilkiem, gdy ich o to zapytają. Donosy napływają więc do policji, Najwyższej Izby Kontroli i do wszystkich instytucji, które słowo kontrola mają w nazwie. Te odsyłają informacje do Urzędu Kontroli Skarbowej.

Tropem, co bardziej wiarygodnych wyrusza siedemdziesięciu czterech inspektorów. Garstka to wobec 8,3 tys. zarejestrowanych w Warszawie spółek prawa handlowego i 100 tys. spółek cywilnych, nie licząc dziesiątków tysięcy osób fizycznych, prowadzących działalność gospodarczą. W woj. poznańskim, na przykład, 80 tys. podmiotów gospodarczych kontroluje siedemdziesięciu inspektorów. W Niemczech organy skarbowe zatrudniają ich 110 tysięcy.

„Najsensowniejsze są informacje pochodzące od biznesmenów, których współpracownicy okazali się nieuczciwi.” — mówi jeden z warszawskich inspektorów. „Reszta, panie, jak się weźmie w rękę, to zostaje g... o.” (DK Serwis)

J.C. Szacuje się, że w Polsce blisko 80% podmiotów gospodarczych dopuszcza się oszustw podatkowych, podczas gdy w Niemczech — 30%, a w Austrii — 5%. Zdaniem byłego prezesa GUS Bogdana Wyżnikiewicza z 1991 r. firmy drugiego obiegu gospodarczego naraziły skarbu państwa na straty rzędu 15 bln zł, co stanowiło połowę całorocznego deficytu budżetowego.





## Przewodnik wideo

**SKOK** (The Heist), USA, 1989, 94 min., reż. S. Orme, wyst. Pierce Brosnan, Tom Skerritt. Kryminalna, lekka komedia z pasjonującą akcją. Nil Skinner prowadził ze współnikiem dochodowy interes — tory wyścigowe. Niestety współnik podkłada mu pewnego dnia „świnie”. Gdy Skinner wychodzi z więzienia z postanowieniem zemsty, chce okraść kasę wyścigów w dniu największych wpływów.

**PUNKT HONORU** (Vestige of Honour), USA, 1990, 90 min., reż. Jerry London, wyst. G. McRaney, M. Gross. Kolejny film wywołany „kacem” po wojnie wietnam-

skiej. Gdy przed laty Amerykanie uciekali helikopterem, pozostawili na pastwę oddziałów Vietcongu grupę górali Cocho. Część z nich ocalała, i teraz także potrzebują pomocy. Udzielenie jej staje się punktem honoru dla Donalda Scotta.

**DECYDUJĄCE UDERZENIE** (Final Impact), USA, 1991, 98 min., reż. J. Merhi, wyst. L. Lamas, M. Worth. Nick Taylor był mistrzem świata w kikkoksie. Gdy został pokonany przez Jake'a Gerarda, stracił nie tylko tytuł, ale również dumę i żonę. Gdy więc przychodzi do niego młody Danny, postanawia go uczynić narzędziem zemsty. Trenuje go do walki ze swym wrogiem. Film nie pozabawiony fabuły, jak to zwykle bywa w filmach tego typu.

## Kącik kucharski



Bliny — rosyjskie drożdżowe placki, tradycyjnie podawane z kwaśną śmietaną. Dobrze także z jogurtem.

5 g świeżych drożdży, szczypta cukru, 80 ml ciepłej wody, 1 żółtko i 1 białko, 50 g białej, pszennej mąki, 50 g mąki gryczanej, szczypta soli, masło do smażenia. Drożdże pokruszyć, wymieszać z cukrem i ciepłą wodą, zostawić w ciepłe na 5 minut. Dodać żółtko, dokładnie rozmieszać. Mąkę przesiać razem z solą. Wlewać drożdże wymieszane z żółtkiem i ubijać, aż powstanie gładkie ciasto o konsystencji gęstej śmietany. Zostawić w ciepłe, aż podwoi swą objętość, co zajmie około godziny. Jeszcze raz krótko ubić trzepaczką lub drewnianą łyżką. Białko ubić na sztywną pianę. Dodawać do ciasta partiami i delikatnie mieszać. Zostawić na 20 minut. Na dużej patelni rozgrzać masło, kłaść obok siebie po

łyżce ciasta. Smażyć na średnim ogniu z obu stron po 2—3 minuty. Trzymać w ciepłe. Podawać na gorąco.

**Kugelis** — litewska babka ziemniaczana ze skwarkami. Najlepiej smakuje z sosem zrobionym z pozostawionych skwarek i śmietany. Na Żmudzi do babki podaje się herbatę z mięty.

2 kg ziemniaków, 1/2 kg słoniny (może być mieszana — surowa i wędzona) lub boczek, 3 jajka, 1 cebula, 3 ząbki czosnku, pieprz, sól, 1/2 szklanki śmietany.

Wymyte, obrane i opłukane ziemniaki utrzeć na drobnej tarce. Słoninę lub boczek pokrajać w kostkę i zrumienić na patelni wraz z posiekaną cebulą. Połowę skwarek zostawić na sos, resztą gorących skwarek z tłuszczem zalać masę ziemniaczaną, dokładnie wymieszać, dodać 3 jajka, utarty czosnek, pieprz, sól do smaku. Jeszcze raz dokładnie wymieszać. Przygotowaną masę wlać do wysmarowanej tłuszczem formy i włożyć do rozgrzanego piekarnika. Piec 1—2 godziny (w zależności od grubości warstwy), aż zrumieni się wierzch. Najsmaczniejsza babka wychodzi przy grubości warstwy 5—6 cm. Aby babkę łatwiej było wyjąć z formy, należy formę po wyjęciu z piekarnika postawić na szmatce zamoczonej w zimnej wodzie. Upieczoną babkę najlepiej dzielić na czworokątne kawałki.

## Październik na działce

● W październiku sadzimy konwalie na ocienionych stanowiskach. Pąki powinny być przykryte dwucentymetrową warstwą ziemi. Sadzimy też krzewy ozdobne i róże. Pod róże ziemia powinna być nawieziona kompostem z dodatkiem nawozów mineralnych.

● Osuszamy przeczyszczone bulwy mieczyków z resztek łądyg, starych, uschniętych, zeszluszczonych bulw i brudnych łusek.

● Wysadzamy na zagon rozsądę sałaty zimowej, sadzimy czosnek.

● Zbieramy warzywa korzeniowe: w pierwszej kolejności buraki, marchew i selery, następnie mniej wrażliwe na przymrozki — pietruszkę, skorzonę, pasternak. W końcu miesiąca zbieramy kapustę i pory. Pory można także zostawić w gruncie na zimę. Warzywa korzeniowe przechowujemy w odpowiednich pomieszczeniach, każdą warstwę przesypując wilgotnym piaskiem. Do przechowywania wybieramy tylko warzywa zdrowe i nieuszkodzone.

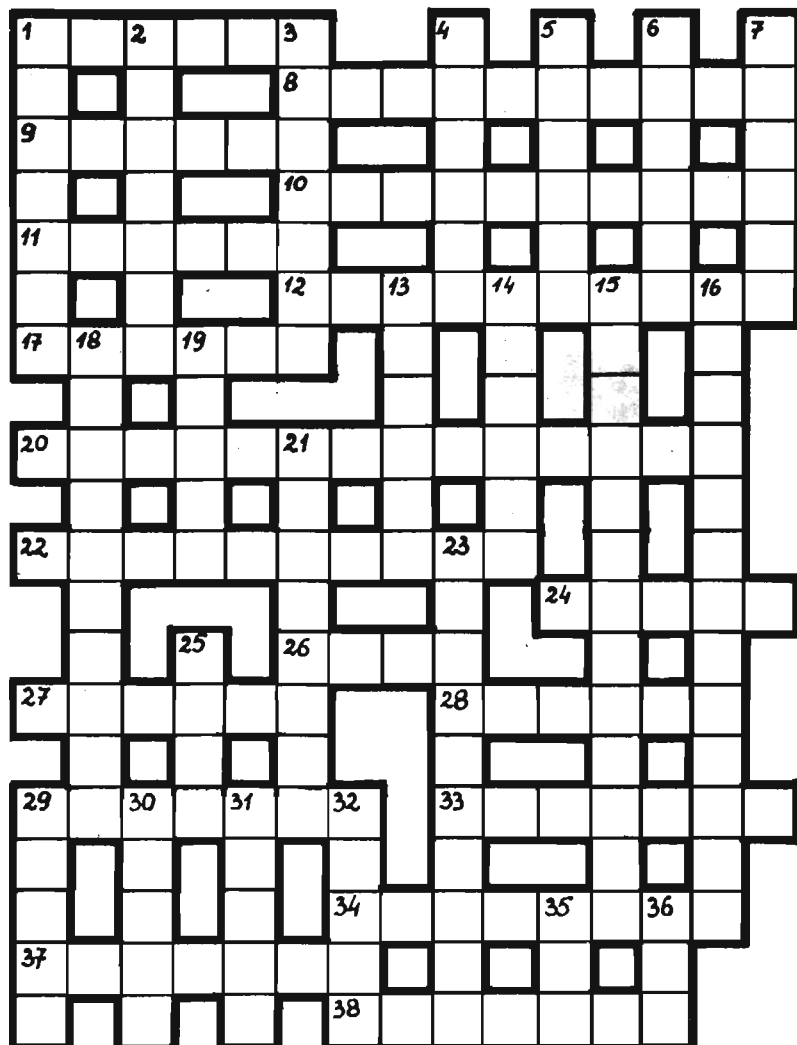
Co roku należy postarać się o świeży piasek do przesypania warzyw, aby nie przenosiły się choroby.

● Po zbiorach oczyszczamy działkę z resztek roślin, chwastów i składamy je na kompost. Prysmę kompostową należy przerobić, w miarę potrzeby nawilżyć, a wierzch i boki okryć na zimę warstwą ziemi.

● Wysadzamy drzewka i krzewy. Rośliny podlewamy i obsypujemy ziemią. Starsze, kilkuletnie drzewka i krzewy należy przesadzać z jak największą bryłą korzeniową.

(E.K.)

## KRZYŻÓWKA



**Poziomo:** 1) zauważalna poprawa na lepsze: 8) narodowy dorobek pisarski: 9) kara za grzechy: 10) rozgardiasz, bałagan: 11) święty od rzeczy zagubionych: 12) sala koncertowa pod gołym niebem: 17) kolczasty krzew owocowy: 20) wysłannik, delegat: 22) ze stolicą w Santo Domingo: 24) Michałek lub Marcin: 26) przydatne, gdy noga w gipsie: 27) lubi je rdza: 28) akt prawny: 29) dziecko, młodzik: 33) spec od kiepskiej roboty: 34) w dziecięcym łożeczku: 37) recepta kulinarna: 38) na pudełku.

**Pionowo:** 1) było źle, jest lepiej: 2) nożyce sadownika: 3) nowy utwór, ale jakby znajomy: 4) nazwa amerykańskich statków kosmicznych: 5) sport Bruce'a Lee: 6) niebezpieczny dla otoczenia szaleniec: 7) nie ma nic wspólnego z prawdą: 13) front kamienicy: 14) rodzaj kobiecego wdzianka: 15) zarządza naszymi mieszkańiami: 16) żywność na kartki: 18) kawalerskie mieszkanko: 19) polska piosenkarka z greckim rodowodem: 21) męczące, letnie upały: 23) końcówka papierosa: 25) wokółsłoneczne zjawisko: 29) w kąpieli u Fredry: 30) telewizyjne miejsce zakłóceń: 31) uliczna lub parkowa: 32) słowa piosenki: 35) australijski struś: 36) wiosna na rzekach.

(kram)

## MAMO! TATO! Wygraj dla mnie DESKOROLKĘ

KUPON  
39/92

### Wirówka

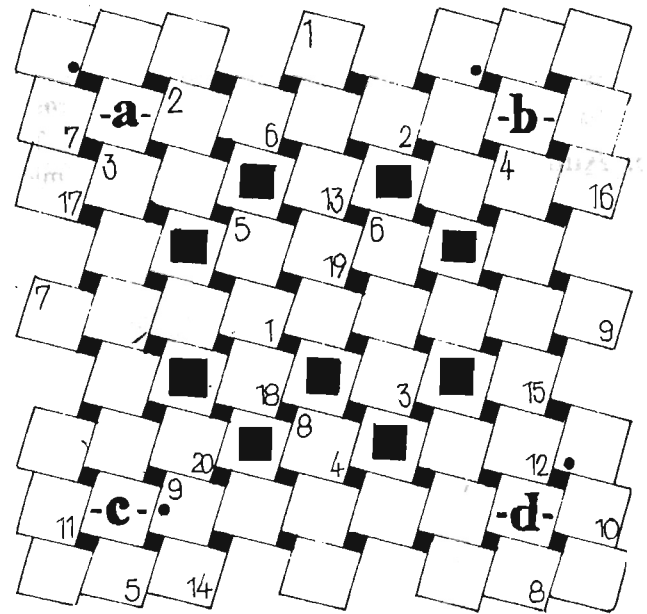
Litery z krętek, ponumerowanych w prawym dolnym rogu, uszeregowane od 1 do 20, utworzą rozwiązanie — nazwy 4 rzek woj. przemyskiego.

**Prawoskrętnie:** a, b, c, d — rzeki w woj. przemyskim.

**Poziomo:** 2) mowa niewiązana, 5) doniosły czyn, 7) płynie przez Cieszanów, 9) nazwa Finlandii w języku ojczystym.

**Pionowo:** 1) w pobliżu Medyki nad Sanem, 3) Y, 4) azjatycko-afrykańska roślina strąkowa, kajan, 5) napisał trylogię „Przed potopem”, 6) drzewo dostarczające cenionego w budownictwie okrętowym drewna, teak, 8) kuzyn jelenia.

(ASter)



Termin nadsyłania rozwiązań — z kuponem — dwa tygodnie. Prawidłowe rozwiązania — wystarczy jednego zadania — wezmą udział w losowaniu nagrody ufundowanej przez firmę Video-Box, a jest nią: bajecznie kolorowa deskorolka, która piszczy i gwizdże.

ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR. 36

**Krzyżówka I** — hasło: „Od dłubania w zębach nie będziesz syty”.

**Krzyżówka II** — **Poziomo:** Oma, romans, rolada, lis, Cyd, Ada, esteta, estyma, ren, satyr, Snake, werwa, karma, lanka, Spa, Helena, dławik, tal, May, bom, syrena, granat, rea. **Pionowo:** Solska, kasety, Oscar, arden, platan, Adamek, mit, Ady, europ, suk, ter, rwa, Sal, Ain, efa, apetyt, mielec, Anabar, klimat, Samar, Adyga, lar, won.

Nagrodę — 200 tys. złotych, ufundowane przez Sklep Handlowy „ABC” — wylosował pan Tadeusz Mielniczek z Jarosławia.

Nagrodę prześlemy pocztą.



VIDEO-BOX  
Przemysł  
ul. Wałowa 9  
ul. Franciszkańska 37

- telewizory
- magnetowidy
- sprzęt hi-fi
- CB — radio

Wypożyczalnia kaset Video-Box  
oferuje  
1500 tytułów

**Uśmiechnij się**

Dwaj wczasowicze grają w szachy. W pewnym momencie jeden z nich mówi:  
— Niech pan w końcu zrobi ten ruch, bo nam się urlop skończy.

Młody poeta zwierza się rodzinie, że nie wie, jak zatytułować swój pierwszy tomik wierszy. Wszyscy proponują jakieś tytuły, ale żaden z nich literatowi nie odpowiada. Wreszcie ojciec pyta:  
— A jest tam coś o bębnach?  
— Nie ma.  
— A o trąbach?  
— Nie ma.  
— To zatytułuj: „Bez trąb i bębnow”.

Żona do męża:  
— Wypij to lekarstwo!  
— Przecież to lekarstwo dla naszego psa! — No tak, ale jak pies zobaczy, że ty pijesz, to i on wypije.



Fot. J. Szwic

**HOROSKOP**



**Waga (23 IX — 23 X).** Nowe możliwości, nowy cykl doświadczeń. Sukces we wszelkich przedsięwzięciach. W życiu społecznym jak zwykle będziesz aktywnie uczestniczył.



**Skorpion (24 X — 22 XI).** Nie przesadzaj ze swoją ambicją i wytrwałością. Odpocznij, zadbaj o zdrowie, zapewnij sobie dużo wolnego czasu.



**Strzelec (23 XI — 21 XII).** Ożywione życie towarzyskie, szerokie kontakty. Możesz śmiało realizować swoje plany. Jeśli pozostaniesz w odludnym miejscu, będzie to niepowetowana strata.



**Koziorożec (22 XII — 20 I).** Pojawią się pewne przeszkody. Postaraj się podejść do nich z rozwagą. Wykaż się dyplomacją i nie wdawaj w dyskusje.



**Wodnik (21 I — 20 II).** Niezwykle możliwości intelektualne. Nie zajmuj się detalami, lecz szerokim rozumieniem problemu, ale nie prowokuj sporów bo popsuje to Twoje stosunki z otoczeniem.



**Ryby (21 II — 20 III).** Okres sprzyjający romansom. Serce zabije mocniej. Nie bój się nowych znajomości. A jeśli będzie Ci smutno — możesz liczyć na przyjaciół.



**Baran (21 III — 20 IV).** Oto nadszedł czas próby. Spotkasz wielu oponentów na swojej drodze. Staraj się umiejętnie rozwiązać każdy konflikt. Bądź uczciwy i trzymaj się reguł.



**Byk (21 IV — 21 V).** Nastąpią zmiany w Twoim sposobie myślenia i reagowania. Nie poddawaj się nastrojom, pokieruj swoją świadomością. Długi spacer pozwoli Ci na zregenerowanie sił.



**Bliźnięta (22 V — 21 VI).** Czas na szalony romans. Pozwól sobie na odrobinę fantazji. Nie jest to jednak dobry okres do nawiązywania stałych układów partnerskich.



**Rak (22 VI — 22 VII).** Będziesz w dobrej formie intelektualnej. Nie siedź więc beczynnie, wykaż się znajomością rzeczy, a wygrasz wiele potyczek słownych.



**Lew (23 VII — 23 VIII).** Wysłuchaj cennych rad przyjaciół, przydadzą się kiedy będziesz musiał zdać się jedynie na intuicję. Przygotuj się na trudniejszy okres.



**Panna (24 VIII — 22 IX).** Jeśli nie leniuchowałeś w poprzednich miesiącach możesz liczyć na przyływ gotówki. Wcześniejsze działania zaczną procentować.

**Konkurs na Dziewczynę „Życia”**

Podajemy listę dziesięciu kandydatek, które w naszym konkursie na Dziewczynę „Życia” zdobyły największą ilość głosów.

1. Agnieszka nr 21
2. Iwona nr 4
3. Magda nr 1
4. Agnes nr 9
5. Iwona nr 16
6. Anna nr 27
7. Ewa nr 14
8. Bernadetta nr 3
9. Renata nr 7
10. Wioletta nr 30



34 MAŁGORZATA

Dziewczyna „Życia” 92

Nr kol.



do wypełnić listę dziewczyny

KUPON

**ZAPOWIEDZI IMPREZ**

**Przemysł:** Kino „Kosmos” — 29.09—01.10 „Książę przyptływów” (USA, 15), 02.10—04.10 „Czary na Karaibach” (fr., 18); kino „Bałtyk” do 4.10 „Matador” (hisz., 18); Szkoła Podstawowa nr 16 — 3—4.10 IV Międzynarodowy Dziecięcy Turniej Szachowy o Przemyskiego Niedźwiadka; MKK Niedźwiadek — 2.10, godz. 20 Wieczorek Tanczyzny dla 40—latków, 3.10, godz. 19.00 recital Marka Grechuty, 6.10, godz. 18.00 Przemek Harmonic Blues, 7.10, godz. 18.00 otwarcie wystawy, 7.10 godz. 19.00 koncert zespołu jazzowego — jako gość wystąpi Antoni Mirzwiński.

**Jarosław:** MOK — 30.09, godz. 10.30 i 13.30 — Teatr im. Siemaszkowej z Rzeszowa: „Zmierzch długiego dnia” w roli tytułowej Edward Lubaszenko.

**Lubaczów:** Muzeum — 30.09, godz. 12.00 otwarcie wystawy pt. „Dwór na kresach”.

Pół godziny za 20 tys. dolarów

**Najdroższe dziewczyny świata**

Na tym osobliwym rynku odbywa nie tylko walka o sławę. W grę wchodzi, aż nieprawdopodobne, miliardy dolarów do podziału między siódmką najlepszych, których uroda piersi, bioder, talii, nóg jest wyznacznikiem estetyki końca XX wieku. A oto one, dziewczyny największych kreatorów mody i producentów najprzedniejszych kosmetyków: Claudia Schiffer, Christy Turlington, Cindy Crawford, Linda Evangelista, Elle Mac Pherson, Naomi Campbell, Estelle Hallyday. „Nie obchodzą mnie ci, którzy szepczą za moimi plecami: ona wcale nie jest taka piękna — mówi Australijka Elle, nazywana przez przyjaciół „the body”. Mój wygląd, osobowość, profesjonalizm jest tym, co sprzedaje. To wszystko.” Dzięki tym walorom uzyskała od firmy Biotherm pięcioletni kontrakt na promowanie kosmetyków, opiewający na imponującą sumę pół miliona dolarów. Amerykanka Cindy od trzech lat związana jest m.in. z firmą Revlon, pierwszym producentem luksusowych kosmetyków w USA — wygrała przy silnej konkurencji trzymilionowy kontrakt. W wolnych chwilach pozuje dla znanych czasopism — ma już kolekcję 250 okładek, w pełnej krasie prezentujących jej wspaniałe ciało i fascynującą, niebanalną twarz. Ona sama z przymrużeniem oka traktuje swój zawód, nie przeczy, że jest wart zachodu ze względów finansowych, ale sądzi, że to przykre i nienaturalne, iż Amerykanie mają taką obsesję na punkcie młodości i urody. Jako modelka Cindy czuje się czasem niemal winna propagowania tego fanatyzmu.

Ta najwspanialsza, elitarna siódmka przypomina dzieła sztuki, na które nie ma racjonalnej ceny. Wie o tym pani Aline Soulier, dyrektorka agencji Metropolitan z filiami w Paryżu i Nowym Jorku, pośrednicząca w „sprzedawaniu” top—modelek. Wśród

nich znajduje się rzadka perła, Claudia Schiffer. „Ona nie pracowała jeszcze nawet pół roku w zawodzie, kiedy udało mi się wynegocjować dla niej kontrakt wart 5 tys. dolarów dziennie” — wspomina pani Aline. Dziś stawka dla Claudii wzrosła kilkakrotnie. 21—letnia Niemka, przypominająca nieco Bardotkę, prezentuje modele Chanel i za pół godziny inkasuje 20 tys. dolarów. W pewnym momencie swojej kariery odegrała nawet rolę konia trojańskiego w wojnie ekonomicznej. Aby wcisnąć się na europejski rynek ze swoimi produktami piękności, doświadczone w rzemiośle firma Revlon nie popełniła błędu — podbiła go dzięki wspaniałej Claudii.

Między ludźmi interesu, agencjami pośredniczącymi i modelkami panuje swoista umowa: mówimy o wszystkim, ale w zaciszu gabinetów. Konkurencja bowiem czuwa! Podkrađa się i kontrakty, i dziewczyny. Agencje przekopują świat wzdłuż i wszerz w poszukiwaniu tych najatrakcyjniejszych, które po odpowiednim przygotowaniu staną się prawdziwą żyłą złota. Nie na długo, ponieważ obecnie kariera nawet wyjątkowo zdolnej modelki nie trwa dłużej niż siedem lat. Siedem lat dużych pieniędzy, obracania się w wielkim świecie, ale także masa wyrzeczeń, przede wszystkim rezytacji z normalnego życia osobistego, a nie daj Boże, aby przytrafił się głośny romans. Obowiązuje ścisły reżim. Każdego dnia — gimnastyka, sok z marchwi, sałata z plasterkiem cytryny, ryba z rusztu, biały zero — tuszczowy ser, ani kropli alkoholu, ani jeden papieros, no, może przy jakiejś szczególnej okazji. Niełatwo być piękną i bogatą.

(PAI)  
ADA JANKISZ



30.09. — 6.10.92 r.

**SRODA**

**1 PROGRAM**

8.00 Dzień dobry - poranny magazyn  
rozmaitości  
9.00 Wiadomości  
9.10 Mama i ja  
9.25 Domowe przedszkole  
9.50 Porozmawiamy o dzieciach  
10.00 Historia kina: Tron w krwi - film fab. prod. japońskiej  
12.00 Wiadomości  
12.10 Program dnia  
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna  
12.15. Magazyn notowań Pasze na zamówienie.  
12.45 Chochlikowe psoty, czyli zmagania z ortografią rz i ż  
13.00 Nie znane powstanie powstanie w fotografii  
13.30 Swego nie znacie  
13.45 Program popularnonaukowy  
14.30 Teatr Telewizji: Adam Mickiewicz Pan Tadeusz. Księga III Umizgi  
15.30 Dzieło, arcydzieło, kicz Paon-kawiarnia  
15.35 Szkoły w Europie język sąsiada (Francja, Niemcy)  
16.00 Program dnia  
16.05 Dla młodych widzów: A vista — quiz muzyczny oraz film prod. ang. z serii Oddział Dziecięcy (5)  
17.00 Teleexpress  
17.20 Syn wyspy 13 — serial prod. USA  
18.15 Akademia zdrowego ciała  
18.40 My i świat — magazyn  
19.00 Wieczorynka  
19.30 Wiadomości  
20.10 Studio sport — mecz piłki nożnej  
22.00 Program publicystyczny  
22.30 Program rozrywkowy  
22.45 Wiadomości  
23.05 Z biegiem lat, z biegiem dni (5). Kraków 1902 — serial TP  
0.10 Zakończenie programu

**2 PROGRAM**

8.00 Panorama  
8.10 Program lokalny  
8.40 Piłkarze (16) — serial prod. japońskiej  
9.10 Pokolenia — serial prod. USA  
9.30 Świat kobiet  
10.00 Żywot Georgea film dok. prod. ang.  
10.50 Przeboje MTV  
11.00 Na życzenie powtórka najciekawszych programów Dwójki  
16.25 Powitanie  
16.30 Panorama  
16.40 Sport — magazyn tenisowy  
16.50 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego  
16.55 Pokolenia — serial prod. USA  
17.20 Ekostres  
17.40 Sposób na starość — program Haliny Miroszowej  
18.00 Program lokalny  
18.30 Piłkarze (16) — serial prod. japońskiej (powt.)  
19.00 Filmy Juzo Itamiego: A-ge-man — komedia prod. japońskiej (1990 r., 118 min.)  
21.00 Panorama  
21.30 Ekspres reporterów  
22.05 Studio Teatralne Dwójki: James Joyce ...tak chce Tak. Reż. Henryk Baranowski  
23.45 Dziewice z ciortem ballada ludowa film Piotra Szulkina  
24.00 Panorama  
0.10 Zakończenie programu

**CZWARTEK**

**1 PROGRAM**

8.00 Dzień dobry - poranny magazyn  
rozmaitości  
9.00 Wiadomości  
9.10 Mama i ja  
9.25 Domowe przedszkole  
9.50 Porozmawiamy o dzieciach  
10.00 Columbo (2) — serial prod. USA  
11.30 Ściśle jawne wojskowy program dokumentalny  
12.00 Wiadomości  
12.10 Program dnia  
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna  
12.15. Magazyn notowań — zakiszone witaminy  
12.50 Diariusz podróży do Kalifornii  
13.25 Jak dożyć do stu lat — Szkoła Zdrowia Makarego Sieradzkiego  
13.40 Kraina jedwabiu cz. 1 — film dok. prod. chińskiej  
14.00 Mieszkamy w Polsce  
14.25 Dookoła świata  
14.50 Nie tylko dinozaury

15.10 Zwierzęta świata. Tajemnicza przyroda (5) — film dok. prod. ang.  
15.45 Przez lądy i morza  
16.00 Program dnia  
16.05 Program dla młodzieży — Kwant  
17.00 Teleexpress  
17.20 Sława (12) — serial prod. USA  
18.10 Takie kiedyś były zabawy  
18.20 I jeszcze raz... program kabaretowy  
18.35 Magazyn Katolicki  
19.00 Tęczowy Music-Box  
19.10 Wieczorynka: Wesola siódemka  
19.30 Wiadomości  
20.10 Columbo (2) — serial prod. USA, w roli gl. Peter Falk  
21.45 Tylko w Jedynce  
22.45 Wiadomości  
23.05 Wódka pozwól żyć  
23.40 Język włoski  
22.55 Zakończenie programu

**2 PROGRAM**

8.00 Panorama  
8.10 Program lokalny  
8.40 Nowe przygody He-mana — serial anim. prod. USA  
9.10 Pokolenia — serial prod. USA  
9.30 Świat kobiet  
10.00 Koncert UB 40 i Roberta Palmera — film prod. ang.  
10.50 Przeboje MTV  
11.00 Na życzenie  
16.25 Powitanie  
16.30 Panorama  
16.40 Aktualności Dwójki  
16.55 Pokolenia — serial prod. USA  
17.20 Wspólna Europa  
17.50 Rozmowy o Rzeczypospolitej Aleksandra Małachowskiego  
18.00 Program lokalny  
18.30 Nowe przygody He-mana — serial anim. prod. USA  
18.55 Europuzzle (powt.)  
19.00 Odlecieć stąd (14) — serial prod. USA  
19.45 Międzynarodowy Dzień Muzyki transmisja koncertu w wyk. Sinfonia Varsovia  
21.00 Panorama  
21.30 Sport  
21.45 Teatr Sensacji: Jerzy Janicki Akcja V (5). Pilna przesyłka z Londynu  
22.45 Bez znieczulenia  
23.00 Czerwona dynastia (2) — film dok. prod. ang.  
24.00 Panorama  
0.10 Zakończenie programu

**PIĄTEK**

**1 PROGRAM**

8.00 Dzień dobry - poranny magazyn  
rozmaitości  
9.00 Wiadomości  
9.10 Mama i ja  
9.25 Domowe przedszkole  
10.00 Zaplombowany pociąg (1) — film prod. niemiecko-włosko-austriackiej  
11.45 Klub Samotnych Serc  
12.00 Panorama  
12.10 Program dnia  
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna  
12.15. Magazyn notowań  
12.45 Tylko u nas  
12.55 Temat dnia — bez marginesu  
13.00 Jak to jest w Anglii? Handel detaliczny — serial dok. prod. ang.  
13.30 Temat dnia — bez marginesu  
13.35 Warszawa zaprasza — przegląd najciekawszych imprez kulturalnych  
13.50 Teleplastikon  
14.05 Dokument trochę inny  
14.40 Odpowiem na każde pytanie  
14.55 Euroturystyka  
15.10 Być tutaj — kochać czy być kochanym  
15.25 Temat dnia — bez marginesu  
15.30 Jeśli nie Oxford, to co?  
15.50 Jaka szkoła?  
16.00 Program dnia  
16.05 Dla dzieci: Ciuchcia oraz film z serii Tao, Tao  
16.50 Język angielski dla dzieci  
17.00 Teleexpress  
17.20 Triumf cywilizacji zachodniej (5) — serial dok. prod. ang.  
18.15 Każdy ma prawo  
18.30 Program rozrywkowy  
19.00 Wieczorynka: Kacper i jego przyjaciół  
19.30 Wiadomości  
20.10 Zaplombowany pociąg (1) — film prod. niemiecko-włosko-austriackiej  
21.55 Program publicystyczny  
22.05 O co chodzi  
22.45 Wiadomości  
23.05 Kroniki amerykańskie (11). Rocznik 65-ty — serial dok. prod. USA  
23.30 Koncert muzyki gospel  
0.25 Siódemka w Jedynce  
1.25 Zakończenie programu

**2 PROGRAM**

8.00 Panorama  
8.10 Program lokalny  
8.40 Wojownicze żółwie Ninja — serial anim. prod. USA  
9.10 Pokolenia — serial prod. USA  
9.30 Świat kobiet  
10.00 Koncert UB 40 i Roberta Palmera — film dok. prod. ang.  
10.50 Przeboje MTV  
11.00 Na życzenie  
16.25 Powitanie  
16.30 Panorama  
16.40 Sport  
16.55 Pokolenia — serial prod. USA

17.20 Benny Hill — ang. program rozrywkowy  
18.00-21.00 Programy regionalne  
21.00 Panorama  
21.30 Sport  
21.45 Benny Hill — ang. program rozrywkowy (powt.)  
22.15 Klub filmowy Dwójki: Lata świetlane — film fab. prod. szwajcarsko-francuskiej (1980 r., 106 min.)  
24.00 Panorama  
0.15 Superkoncert Lou Reed New York koncert w Montrealu  
1.40 Zakończenie programu

**SOBOTA**

**1 PROGRAM**

7.25 Program dnia  
7.30 Wieści  
8.00 Rynek-agro  
8.20 Z Polski  
8.35 Wszystko o działce  
9.00 Wiadomości  
9.10 Ziarno — program Red. Katolickiej dla dzieci i rodziców  
9.35 5-10-15 oraz film Krzysztof Kolumb (5)  
10.50 Język angielski dla dzieci (19)  
11.00 Magazyn 60/90  
11.30 Sobotnie rendez-vous  
12.00 Wiadomości  
12.10 Eko echo — program ekologiczny  
12.25 Podróże na celuloidzie Stanisława Szwarz-Bronikowskiego — Costa film dok. o Peru  
13.00 Walt Disney przedstawia: Super Baloo — Ratujemy psa, cz. 2  
14.20 Telewizyjny Teatr Rozmaitości: Michał Bałucki — Grube ryby  
15.40 Zaproszenie do Teatru Telewizji na poniedziałkową premierę — Gdy rozum śpi Antonio Buero Vallejo  
15.50 Sobotnie rendez-vous  
16.40 Teatr Telewizji — W życiu jak w teatrze (1) — Zapach asfaltu (drzewo genealogiczne Edwarda Dziewońskiego)  
17.00 Teleexpress  
17.20 Domek na przelii (14) — Nagroda — serial prod. USA  
18.18 Wiecznie zielone teleturniej muzyczny  
18.30 Pegaz  
19.00 Małe wiadomości DD  
19.10 Dobranoc: Przygód kilka wróbla Cwirka  
19.30 Wiadomości  
20.00 Polskie ZOO  
20.30 Na wariackich papierach — pilot serialu prod. USA  
22.00 Kariery, bariery  
22.45 Wiadomości  
22.55 Sportowa sobota  
23.15 Ilustrowany człowiek — film fab. prod. USA  
0.55 Haich Life — program rozrywkowy  
1.25 Zakończenie programu

**2 PROGRAM**

7.30 Bellona — magazyn wojskowy  
8.00 Panorama  
8.05 Ulica Sezamkowa  
9.05 Ona — magazyn dla kobiet  
9.25 Powitanie — Kabaret Otto  
8.30 Tacy sami  
9.50 Kabaret Otto  
10.00 Wspólnota w kulturze  
10.30 Artysta i jego świat — film dok. prod. ang.  
11.00 Młodzieżowa Akademia Filmowa przedstawia kino polskie  
11.30 Klub Yuppies? program dla młodzieży  
12.00 Wzroczkowa lista przebojów Marka Niedzwieckiego  
12.25 Kabaret Otto  
12.30 Auto — magazyn  
13.00 Sport  
13.50 Miesz-masz — magazyn  
14.15 Kabaret Otto  
15.00 Zwierzęta świata — Tajemnicza przyroda(5) — serial dok.  
15.30 Lekarz domowy  
15.55 Rody polskie — Brannicy (2)  
16.25 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego  
16.30 Panorama  
16.40 Kabaret Otto  
16.45 Pełna chata (14) — serial USA  
17.10 Violetta Villas w Ciechocinku — reportaż Urszuli Lityńskiej  
17.55 Kabaret Otto  
18.30 Halo dzieci  
18.35 Kabaret Otto  
18.40 Akademia polskiego filmu: Dom bez okien — film obyczajowy  
20.30 Wielki sport  
21.00 Panorama  
21.30 Słowo na niedzielę  
21.35 Neptun TV przedstawia — Formacja Nieżywych Schabuff  
22.10 Mąż pani ambasador — serial franc.  
23.05 Rivenalia '92 (2) — przegląd kabaretów  
24.00 Panorama  
0.10 Jarocin'92 — fragmenty koncertu  
0.55 Zakończenie programu

**NIEDZIELA**

**1 PROGRAM**

6.55 Program dnia  
7.00 Podwodna odsejza ekipy kapitana Coustau — serial dok. prod. franc.  
7.45 Rolnictwo na świecie

8.00 Przystanki codzienności  
8.20 Notowania  
8.45 Polskie ZOO (powt.)  
9.00 Film dla dzieci: Zamek Eureka (5) — serial prod. USA  
10.15 Język angielski dla dzieci (20)  
10.25 W 80 dni dookoła świata (5) — serial dok. prod. angielskiej  
11.35 Tydzień — magazyn rolniczy  
12.20 Telewizyjny koncert zyczeń  
12.45 Tęczowy Music-Box  
13.30 Z kamerą wśród zwierząt  
13.45 W Starym Kinie: Klamstwo Krystyny — polski film archiwalny  
15.30 Pieprz i wanilia — W krainach zielonego smoka i śpiewających syren  
16.15 Country Ameryka (3) fani country i ich zachowania  
17.00 Teleexpress  
17.20 Dynastia — serial prod. USA  
18.20 7 dni świat  
18.50 Śpiewnik domowy Jana Kaczmar-ka  
19.00 Wieczorynka  
19.30 Wiadomości  
20.10 Wolter, człowiek niezwykły (2) — serial prod. franc.  
21.05 Kabaretowa lista przebojów  
21.50 Sportowa niedziela  
22.35 Publicystyka kulturalna  
23.05 Kino europejskie: Jeszcze tylko ten las — film fab. prod. polskiej  
0.35 Gdybym był królem — Dlaczego nie odpisuję na listy  
0.45 Zakończenie programu

**2 PROGRAM**

7.30 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)  
8.00 Mała księżniczka Pan z Indii — serial anim. prod. japońskiej  
8.25 Film dla niesłyszących: Wolter, człowiek niezwykły (2) — serial prod. franc.  
9.20 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)  
9.25 Powitanie  
9.30 Programy lokalne  
10.30 Minilista przebojów  
12.00 Rodzinny bumerang (23) — serial prod. australijsko-ang.  
13.00 Podróże w czasie i przestrzeni: Rok 2048 (2-ost.) — serial dok.  
13.50 Szczęśliwy rzut — teleturniej  
14.10 Zwierzęta wokół nas — Podaj łapę  
14.40 Przecież to znamy  
15.00 Wydarzenie tygodnia  
15.30 Godzina z Hanna Barbera  
16.25 Program dnia  
16.30 Panorama  
16.40 Cudowne lata — Kronika szkolna — serial prod. USA  
17.05 Festiwal w Edynburgu (2)  
17.35 Egzorcyzmy — reportaż  
18.00 Studio sport  
18.30 Halo dzieci  
18.35 Noc w operze — komedia prod. USA  
20.10 Godzina szczeroci z Januszem Lewandowskim  
21.00 Panorama  
21.40 Koło fortuny — teleturniej  
22.10 U wrót doliny — recital Przemysław Gintrowskiego  
22.40 Brawo Petersburg — przeniesienie spektaklu Teatru na Fontance  
23.35 Ta nasza młodość — film dok.  
24.00 Panorama  
0.10 Zakończenie programu

**PONIEDZIAŁEK**

**1 PROGRAM**

6.00 Kawa czy herbata  
9.00 Wiadomości  
9.10 Program dnia  
9.15 Mama i ja  
9.25 Przedszkolny koncert zyczeń  
10.00 Dynastia — serial prod. USA  
11.00 Pierwsze 365 dni życia dziecka (6) — serial dok. prod. niem.  
11.30 Program rozrywkowy  
12.00 Wiadomości  
12.10 Program dnia  
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna  
12.15. Język francuski (1 1-4)  
12.45 Palety — Johannes Vermeer  
13.15 Język niemiecki (5)  
13.45 Kompozytor i jego miasto  
14.15 Język włoski (5)  
14.30 Język angielski (5)  
15.00 Alf — serial komediowy prod. USA  
15.30 Prezentacja  
16.00 Program dnia  
16.05 Luz — program nastolatków (służba wojskowa czy służba zastępcza)  
17.00 Teleexpress  
17.20 Alf — serial komediowy prod. USA  
17.50 Klub dobrej książki  
18.10 Magazynio — program satyryczny  
18.20 Z Polski rodem  
18.45 Program publicystyczny  
19.00 Wieczorynka  
19.30 Wiadomości  
20.05 Antena  
20.30 Teatr telewizji — Antonio Buero Vallejo — Gdy rozum śpi  
22.15 Reportaż  
22.45 Wiadomości  
23.05 Pogranicze w ogniu (6) — serial TP  
0.05 Zakończenie programu

**2 PROGRAM**

8.40 Tajemnicze złote miasta — serial animowany prod. franc.-japońskiej  
9.10 Pokolenia — serial prod. USA  
9.30 Kolekcjoner  
10.00 Język angielski (31)  
10.30 Przeboje MTV

11.00 Na życzenie — powtórka najciekawszych programów Dwójki  
16.30 Panorama  
16.40 Sport  
16.55 Pokolenia — serial produkcji amerykańskiej  
17.20 Przegląd kronik filmowych  
17.50 Polska Kronika Filmowa  
18.00 Program lokalny  
18.30 Tajemnicze złote miasta — serial animowany prod. franc.-japońskiej (powt.)  
19.00 Ben i Laila — dramat obyczajowy prod. USA  
21.00 Panorama  
21.30 Sport  
21.45 Dzieciaki, kłopoty i my (5) — serial komediowy prod. USA  
22.15 XXVI Festiwal im. Jana Kiepury — Krynica'92 — reportaż Bogusława Kaczyńskiego  
23.10 Maraton trzeźwości program Ewy Cendrowskiej  
24.00 Panorama  
0.10 Zakończenie programu

**WTOREK**

**1 PROGRAM**

8.00 Dzień dobry - poranny magazyn  
rozmaitości  
9.00 Wiadomości  
9.10 Mama i ja  
9.25 Domowe przedszkole  
9.50 Porozmawiamy o dzieciach  
10.00 Pogranicze w ogniu — serial TP  
11.00 Gielda pracy, giełda szans  
11.20 Przyjemne z pożytecznym  
11.40 Gotowanie na ekranie — magazyn kulinarny  
12.00 Wiadomości  
12.10 Program dnia  
12.15 Magazyn Notowań — zapasy na zimę  
12.45 Świat chemii (6) — Atom  
13.45 Kuchnia — Światło  
13.30 Fizyka półzartem — Zimne światło  
13.45 Rysuj z nami  
13.55 Surowce — Węgiel — serial prod. niem.  
14.10 Spotkanie z cywilizacją — nowości nauki i techniki  
14.20 Co, jak i dlaczego? — Oczy i okulary  
14.30 Klub domowego komputera  
14.50 Przybycze z Matplanety — Matstrazyldo  
15.25 My w Kosmosie  
15.40 Nasz Bałtyk — W pracowniach Morskiego Instytutu Rybackiego  
16.05 Dla dzieci: Tik-Tak oraz film z serii Dennis — Zawadiaka  
16.50 Język angielski dla dzieci (21)  
17.00 Teleexpress  
17.20 Tom i Jerry — serial animowany prod. USA  
17.50 Marphy Brown — serial komediowy prod. USA  
18.15 Odolanska 10 — program historyczny  
18.45 Legendy września — wojskowy program dok.  
19.00 Wieczorynka  
19.30 Wiadomości  
19.55 7 minut dla ministra pracy  
20.10 Arcydzieła sztuki filmowej — Gorączka złota — komedia produkcji USA  
21.45 Gra o pieniądze — magazyn gospodarczy  
22.25 Telemuzak — magazyn muzyki rozrywkowej  
22.45 Wiadomości  
23.05 Rozmowy z Nikodemem — program katolicki  
23.45 Powrót bardów — Andrzej Poniędzelski  
0.25 Zakończenie programu

**2 PROGRAM**

8.40 Kapitan Planeta i Planetarianie — serial animowany prod. USA  
9.10 Pokolenia — serial prod. USA  
9.30 Świat kobiet  
10.00 Język włoski dla początkujących (1)  
10.15 Język angielski w nauce i technice (1)  
10.30 Przeboje MTV  
11.00 Na życzenie — powtórka najciekawszych programów Dwójki  
16.25 Powitanie  
16.30 Panorama  
16.40 Z kart krakowskiego archiwum — Kto zbudował Kraków?  
16.55 Pokolenia — serial produkcji amerykańskiej  
17.20 Ojczyzna — polszczyzna  
17.40 Moja wiara  
18.00 Program lokalny  
18.30 Kapitan Planeta i Planetarianie — serial animowany prod. USA  
18.55 Europuzzle  
19.00 Chłopcy z Ulicy Panisperna (4-ost.) — serial prod. włoskiej  
19.50 Ad vocem — program Jerzego Bralczyka  
20.00 Reporterzy Dwójki przedstawiają  
20.30 Program muzyczny  
21.00 Panoama  
21.30 Sport  
21.45 Kate i Allie (4) — serial komediowy prod. USA  
22.15 Okolice wyobraźni — magazyn kulturalny  
23.05 Film dokumentalny  
24.00 Panorama  
0.10 Zakończenie programu

TVP ZASTRZEGA SOBIE MOŻLIWOŚĆ ZMIAN W PROGRAMIE

# SPORT W REGIONIE

## Sportowa inauguracja roku szkolnego

W dniu 24 września br., przy pięknej, słonecznej pogodzie, przybyło na obiekty MKS Polonia przy ulicy Sanockiej ponad 300 dziewcząt i chłopców ze szkół podstawowych Przemysła, by wziąć udział w sportowej inauguracji roku szkolnego.

Organizator tego przedsięwzięcia Młodzieżowy Szkolny Ośrodek Sportowy w ramach inauguracji zorganizował biegi przełajowe, które stanowią „przetarcie” przed zmaganiem w rozgrywkach szkolnych i międzyszkolnych. Wprawdzie jest to tylko pierwszy krok, z kronikarskiego obowiązku odnotujemy najlepszych na poszczególnych dystansach: dziewczęta 800 metrów: rocznik 1980 81

1. Jolanta Kaweńska (SP nr 5)
2. Magda Rybieniec (SP nr 4)
3. Anna Milczanowska (SP nr 15)

rocznik 1978 79

1. Marzena Basza (SP nr 4)
2. Magda Niemiec (SP nr 14)
3. Lilianna Łoza (SP nr 15)

Chłopcy 1200 metrów:

rocznik 1980 81

1. Maciej Szor (SP nr 16)
2. Paweł Kramarz (SP nr 14)
3. Sebastian Bobko (SP nr 14)

rocznik 1978 79

1. Krzysztof Chrobak (SP nr 14)
2. Jacek Sikora (SP nr 13)
3. Damian Pelc (SP nr 4)

Nagrody dzieciom ufundowało Kuratorium Oświaty oraz firmy: „SANKRO” i „NEW STYLE”.

Ośrodek w Przemysłu zamierza stać się placówką oświatowo wychowawczą, uzupełniającą program zajęć sportowych w szkole. Z jednej strony pragnie przejąć ciężar prowadzenia dyscyplin, które z przyczyn ekonomicznych zostały relegowane z przemyskich klubów (lekkoatletyka, akrobatyka), z drugiej, przejąć szkolenie podstawowe tradycyjnych dyscyplin uprawianych w Przemysłu, takich jak: koszykówka, piłka ręczna, piłka nożna.

Tą drugą propozycją powinny być zainteresowane miejscowe kluby. Nowością w pracy MSOS jest pływanie, a konkretnie nauka pływania, która rozpocznie się po oddaniu do użytku krytej pływalni.

Dyrektor Ośrodka mgr Zbigniew Fac, liczy nie tylko na pieniądze oświatowe, wierzy, że taki profil działania placówki spotka się również z poparciem sponsorów zainteresowanych rozwojem sportu młodzieżowego w Przemysłu.

Z—ak

## Promocje

Przemysł drugi w „piłkarskiej kadry”.

W ramach rozgrywek pod nazwą „Piłkarska kadra czeka” zakończyła się tegoroczna zdyca. Reprezentacja Przemysła, która składała się ze zwycięzców turnieju wojewódzkiego, drużyny z Dynowa, uczestniczyła w zawodach w Dobzyczach, gdzie zajęła II miejsce, ustępując Krakowowi, a wyprzedziła Krosno Nowy Sącz. Wcześniej chłopcy z Dynowa, po wygraniu swojej grupy w finale wojewódzkim pokonali w rzutach karnych zespół z Zarzeczka 3:1 oraz wygrali z Szówskiem 2:1. W finale wojewódzkim drugie miejsce zajęło Szówsko, a trzecie Zarzeczce i Oleszycy. Drużyna z Dynowa występowała w składzie: Grzegorz Bobola, Paweł Majwa, Bogusław Niemiec, Tomasz Pilip, Wojciech Piech, Krzysztof Haligowski, Paweł Pyrda, Robert Stankiewicz, Grzegorz Kopacki, Adam Banaś, Dominik Hadam, Bartłomiej Ingrot, Sławomir Łach, Tomasz Chrapek, Tomasz Zięzio i Robert Domin.

Z—ak

## Łączność — mistrzem piłki nożnej rekreacyjnej

Na stadionie przy ulicy Sanockiej zakończyły się, trwające od wiosny tego roku, rozgrywki o piłkę nożną zawodników, którzy karierę sportową mają poza sobą, a tylko rekreacyjnie uprawiają piłkę nożną. Organizatorem było Wojewódzkie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej. Wielcy przegrani z rozgrywek walowych, drużyna Łączności Przemysłu zwyciężyła zdecydowanie.

Tabela końcowa:

1. Łączność	21	44:7
2. Hol	17	28:14
3. Polna	15	21:11
4. Straż Graniczna	15	33:17
5. Zamek	13	20:16
6. Publikator	12	22:20
7. Telkom	11	19:18
8. Zakłady Mięsne	10	15:21
9. Handel	6	16:31
10. Straż Pożarna	5	11:31
11. Policja	4	26:24
12. WKTS	3	8:31

Królem strzelców rozgrywek został Ryszard Panek z Łączności, zdobywając 24 bramki. Okazję do rewanżu będą miały drużyny na rozpoczynającym się w przemyskiej hali turnieju „szóstek piłkarskich”. Organizatorem turnieju jest Ośrodek Sportu i Rekreacji „Hala”, a udział w turnieju mogą zgłosić drużyny zakładowe, ogniska TKKF, zorganizowani w ramach wykonywanych profesji w terminie do 10.10.br. Piłkarskie emocje w hali trwać będą do marca przyszłego roku.

Z—ak

## Tenis ziemny

Już po raz jedenasty, w dniach 19—20 września br. odbył się Memorial Tadeusza Szancera. W turnieju wzięli udział 38 zawodników. W finale Marcin Krywiak z przemyskiego Czuwaju, pokonał swego kolegę klubowego Wiesława Forsta (6:2, 6:0). Wcześniej w półfinale Krywiak wygrał z Witoldem Duńskim (nie zrzeszony) 6:4, 6:1, a Forst zwyciężył Krzysztofa Włodkowskiego (nie zrzeszony z Jarosławia) 6:2, 6:0.

Tradycyjnie już nagrody ufundowała spółka „KARAT”. Tym razem Marcin Krywiak otrzymał w nagrodę za zwycięstwo komputer Atari. Organizatorem turnieju był KKS Czuwaj, a nad sprawnym przebiegiem czuwał pan Artur Wojtanowski.

Z—ak

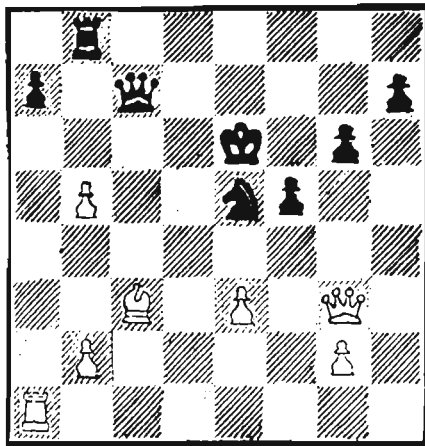
## Zadanie szachowe nr 5.

Białe zaczynają i wygrywają. Proszę wskazać wygrywającą kontynuację.

Rozwiązanie zadania prosimy przelać na karcie pocztowej na adres redakcji do dnia 10.10.br.

Wśród prawidłowo nadesłanych rozwiązań wylosowana będzie nagroda w wysokości 50 tys. zł.

M.K.



## Zapowiedź ciekawych imprez sportowych

Dnia 4 października br. Wojewódzkie TKKF organizuje XI Masowy Bieg nad Sanem o Memorial Andrzeja Cieszyńskiego. Bieg główny odbędzie się na dystansie 15 km i prowadzić będzie z Korytnik do Przemysła. W ramach imprez towarzyszących odbędą się biegi masowe dla dzieci i młodzieży.

Dzień wcześniej, tj. 3.10 w Szkole Podstawowej nr 16 w Przemysłu rozpocznie się Międzynarodowy Dziecięcy Turniej Szachowy o nagrodę „Przemyskiego Niedźwiadka”. Turniej patronuje prezydent Przemysła.

Atrakcyjnie zapowiada się niedziela 10.10. Na stadionie Czuwaju w godz. popołudniowych wystąpi kadra Kazimierza Górskiego, która zmierzy się z oldboyami Przemysła. Swoją udział zapowiedzieli m.in. Lato, Domarski, Młynarczyk, Musiał, Korynt.

Z—ak

## Koszykówka II liga mężczyzn

Polonia Start Lublin: 97:83 (50:37)

Punkty dla Polonii uzyskali: Iwachnienko — 40, Olszanecki — 20, Banaś — 19, Oleszek i Łaputin — po 4, Kobyłański — Trojnar, Cieślak, Machała, Machunik — po 2.

W inauguracyjnym spotkaniu II ligi, koszykarze przemyskiej Polonii zdecydowanie zwyciężyli Start lubelski. W 35 min. spotkania Polonia objęła prowadzenie różnicą 27 punktów i wydawało się, że tą różnicą punktową powiększy. Równorzędna gra w końcówce doprowadziła do 15 punktowego zwycięstwa koszykarzy Polonii, której gra nie może być zadowalająca na poziom II ligi.

## Piłka ręczna II liga kobiet

JKS — Pałac Młodzieży Tarnów 27:8 (11:4) Bramki dla JKS—u uzyskały: Kowalenko — 8, Jarosz — 7, Bury — 6, Bosak — 4, Fiatek — 2.

Słabiutki zespół z Tarnowa nie był w stanie poważniegrozić jarosławskiej „siódemce”, która wszakże nie wzniosła się na szczyty swoich możliwości, osiągnęła zdecydowane zwycięstwo.

Tarnowianki pierwszą bramkę zdobyły dopiero w 13 min. spotkania, kiedy JKS prowadził już 6:0.

Kram

## Piłka nożna III liga

Czuwaj — Zelmer Rzeszów

1:0 7 min. Sakowski,

1:1 65 min. Pado

2:1 89 min. Folwarski

Czuwaj: Dąbrowski — Mikulec, Folwarski, Kaszuba, Smyk — Kuryło, Szot, Tokarczyk — Dołęga (Pstrąg 78 min.), Sakowski, Brzeszczyński.

Był to wyrównany pojedynek z jednym z czołowych zespołów III ligi małopolskiej. W pierwszej połowie minimalną przewagę posiadali gospodarze, którą wykorzystali w 7 min. spotkania po składnej akcji całego zespołu.

W drugiej części spotkania goście prowadzili grę z kontry. Jedna z nich w 65 min. spotkania przyniosła wyrównanie po strzale Pado. Kiedy wydawało się, że spotkanie zakończy się remisem, wyrównanie nastąpiło w ostatniej minucie. Podanie Brzeszczyńskiego przedłużyło obrońca Folwarski, w ten sposób doprowadzając do zwycięskiego gola. W sumie był to wyrównany pojedynek, w którym gospodarze wykorzystali minimalną przewagę.

Z—ak

JKS — Glinik Gorlice 0:0

Stęchły — Orzechowski, Strawa, Próchnicki, Chajduk — Makarowski (78 min. Pietryna), Zając, Malik, Kawecki — Romanow (60 min. Wyczawski), Sękwicz (70 min. Żelazny). Mecz rozegrany na jarosławskim stadionie szkolnym, był typową walką o punkty.

Końcowy wynik nie krzywdzi żadnej z drużyn. Gra w większości toczyła się w środkowych rejonach boiska. Najlepszą sytuację na zwycięską bramkę dla JKS—u nie wykorzystał w 19 min. spotkania Sękwicz, strzelając z 10 metrów nad poprzeczką, w ten sposób marnując doskonale podanie Kaweckiego. Odnosić też trzeba 3 rzuty wolne gości w 11, 19 i 40 min. spotkania, kiedy to piłka minimalnie mijała bramkę gości. Oni mieli idealną pozycję w 67 min. spotkania, kiedy to Poręba nie wykorzystał sytuacji, będąc na 5 metrów przed bramką JKS—u.

Sandecja Nowy Sącz — Kamax Kańczuga 0:1

Piłkarze z Kańczugi pomimo równorzędnej walki z niedawnym drugoligowcem ulegli minimalnie 0:1, co nie stwarza ujemny temu zespołowi.

Z—ak

## Strzelectwo

W Dubiecku zakończyły się zawody o memoriał Adolfa Chyły (nauczyciel wych. fizycznego oraz trener strzelectwa w Dubiecku). Startowały drużyny 6-osobowe juniorów i seniorów z terenu woj. przemyskiego.

W poszczególnych kategoriach zwyciężyli: juniorki młodsze: Anna Woleńska (LO Dubiecko)

juniorki młodsze: Wojciech Smyk (LOK Przemysł)

juniorki: Dorota Sebneczko (LO Dubiecko)

juniorki: Jan Kucharski (LOT Przemysł)

kobiety: Beata Grzegorzak (LO Dubiecko)

mężczyźni: Tomasz Grzegorzak (LO Dubiecko)

Drużynowo zwyciężył zespół Liceum Ogólnokształcącego przed Startem Rymanów i MKS Dubiecko.

Z—ak

## Wyścigi z czasem

# Żegnając „króla jazzu”

To było chyba w Poznaniu... Świeżo upieczony beniaminek drugoligowych rozgrywek koszykarzy przemyska Polonia grała na Młyńskiej mecz z Olimpią klubem gwardyjskim, tyle co zdegradowanym z ekstraklasy. Grono nastolatków było kompletnie zagubione i nie bardzo umiało się odnaleźć w pojedynku z doświadczonym rywalem. Mnożyły się podania w ręce przeciwnika, błędy kroków, rzuty nie łapały obręczy. Poznaniacy szybko odskoczyli na dwie „dychy” i zanosilo się na pogrom. Nagle od strony drzwí wejściowych rozległo się gromkie: „heja, heja, Polonia! Nie daj się Gołębniakom!” Na salę wkroczył fantazyjnie kibic przemyskiego sportu Antek Filipowicz. Skąd się wziął, nikt nie wiedział. Ważne, że przy był kibicować, a jeszcze ważniejsze, że wiedział, czym zdeprymować pewnych siebie i silniejszych gospodarzy. Nawiązanie do Gołębniaka, dzielnicy Poznania, w której były zlokalizowane oddziały specjalne milicji i KBW stanowiło ostrą aluzję do milicyjnego statusu Olimpii. Antek narażał się niesamowicie, ale skończyło się na wylegitymowaniu i krótkiej szamotaninie, z porządkowym. Wiadać ten stymulator odwagi był drużynie przemyskiej potrzebny. Po przerwie gra się wyrównała, trema zniknęła bezpowrotnie. Mecz nie dało się wygrać, ale groźba kompromitacji została odprawiona.

Na pierwszym drugoligowym meczu biczącego sezonu Przemyskich Niedźwiadków zabrakło Antka Filipowicza. Garska kolegów pożegnała go w drodze ku lepszemu światu, w słoneczną, sierpniową sobotę. Nie doczekał się trzeciego podejścia koszykarzy

do ligowych obowiązków, tak jak nie doczekał powrotu piłkarzy przemyskiej „Barcelony” do ogólnopolskich rozgrywek. Ostatnio żył perspektywą otwarcia pierwszego, z prawdziwego zdarzenia, krytego basenu pływackiego, rozważał szanse odtworzenia sekcji pływackiej. Sam wywodził się z grona uprawiających tę dyscyplinę. Dla średniego pokolenia mieszkawców miasta był nickoronowanym „królem jazzu”, a więc tego od cinka Sanu, na brzegach którego spotyka się młodzież, żądna nie tylko opalenizny, ale i możliwości popływania w wodzie głębszej niż w brodzikach dla dzieci. Dla mnie Antek pozostał królem kibiców sportu przemyskiego. Z wielu przyjaźni wiążących go z pływakami Czuwaju wyniósł sympatię także i dla tego klubu. Byliśmy niedawno na jednym ze spotkań szczyptornistów, gdzie każde nieudane zagranie „harczerzy” podnosiło i tak wysokie ciśnienie kolegi. Zapamiętałem jego wizyty na zawodach lekkiej atletyki, był na boksie. Nie krył dumy z faktu, że chłopak z Bolestraszyca Darek Czernij zdobył medal na mistrzostwach Europy. Niestety, rok po roku, pozycja naszego sportu spadała, zniknęły jak kamfóra sekcje, wiele weekendów nie dawało okazji ni oferty kibicowi. Antek wypełniał je wdękowaniem, dyscypliną sportu dającą ukojenie nerwom. Stąd było już blisko do misji ochrony rybo- stanu wód, walki z kłusownictwem, czemu się coraz bardziej poświęcał. Będziemy cię pamiętać, Antku, dopóki żyć będzie przemyski sport.

RYSZARD NIEMIEC



## „Tego się nie da zapomnieć...”

Piszę do Was, gdyż jestem pod dużym wrażeniem artykułu, jaki ukazał się w „Życiu Przemyskim” z dnia 9.09.1992 r., autorstwa Pana J. Borzęckiego, pt. „Wspólnie postawimy ten krzyż”. Dobrze się stało, iż redakcja jako jedna z nielicznych udostępniła swoje łamy, aby poprzez przeżycia bohatera tego artykułu przedstawić prawdę o tamtych strasznych czasach, o zbrodniach popełnionych przez bandy UPA na ludności polskiej.

Moja rodzina, podobnie jak bohater ww. artykułu, może wiele „zawdzięczać” UPA.

Po dziś dzień oplakujemy tych z naszej rodziny, których wprowadziły bandy UPA i zamordowały.

Nie wiemy do dzisiaj, gdzie są ich groby. To są „zastugi” band, które grasowały w okolicach Dylągowej i Sielnicy. Po dziś dzień mamą nawiedzają koszmary senne, w których uciśka ona wraz z dziećmi (tzn. z nami) z domu przed bandą UPA.

Tego się nie da zapomnieć. Ciągłe to wraca we wspomnieniach, rozmowach i snach.

To, co się stało w tym czasie na Wołyniu, znam z opowiadań sąsiadki, która ledwo uszła z życiem. Gdy się tego słucha, to po prostu włos się na głowie jeży.

Te straszne, bestialskie zbrodnie UPA powinny ujrzeć światło dzienne, by chociaż w ten sposób uczcić pamięć wielu tysięcy niewinnych Polaków zamordowanych na Wołyniu, Podolu, czy też na terenach dzisiejszej Polski północno-wschodniej.

Dziękuję redakcji „Życia Przemyskiego” za ww. artykuł.

J.K., gmina Dubiecko

## List otwarty do czytelników „Życia Przemyskiego”

Droga Redakcjo,

Piszę ten list z przekonaniem, iż Redakcja „Życia Przemyskiego” przedrukuje tych kilka nacięć zdań, które kierują do mieszkańców tego miasta.

W sierpniu tego roku, po 25 latach przebywania na obczyźnie, odwiedziłem moje rodzinne miasto. Zwiedziłem również cmentarze. Stanąwszy na wojkowym cmentarzu, położonym na drodze do Kopca Tatarskiego, zobaczyłem na niemieckim mauzoleum napis, który wydawał się smem, czymś niemożliwym na ziemi polskiej.

Czytałem: DEUTSCHLAND'S HELDENSOHNE.

Dla kogoś, kto urodził się w Polsce, a kto od 25-ciu lat żyje w kraju, gdzie mówi się po niemiecku, napis ten oznacza: NIEMIECCY BOHATERSCY SYNOWIE LUB BOHATERSCY SYNOWIE ZIEMI NIEMIECKIEJ. Przed wejściem do cmentarza jest plan, który podaje, iż ten napis dotyczy cmentarza niemieckiego (o żadnym austriackim usytuowanym w tym miejscu nie ma mowy). Nie jest też podane, czy dotyczy to pierwszej czy drugiej wojny światowej.

Droga Redakcjo! Czy dla mieszkańców Polski nie jest jasne, kogo Niemcy zwą swoimi bohaterami wojennymi, poległymi na ziemi polskiej? Czy nie jest dla Polaków jasne, że są to ci, którzy napadli na nasz kraj, którzy mordowali naszych ojców i nasze rodziny w imię Hitlera? Czy wszyscy przemysłowcy zapomnieli już listy rozstrzeliwanych na zasańskim rynečku?

Napis ten jest HAŃBĄ dla każdego Polaka. Odpowiedzialny architekt Przemysła, który po wielu „rozmowach” z przedstawicielami Niemiec zgodził się na podobny hańbiący napis, powinien zostać pociągnięty do odpowiedzialności przed odpowiednimi organami, broniącymi imienia poległych w walce z hitleryzmem.

Na zakończenie pragnę podać, iż w ramach pojednania Niemiec z Polską można by było umieścić następujący napis: DEUTSCHER FRIEDHOF co oznacza „Niemiecki cmentarz”.

O bohaterstwie poległych (czytaj zamordowanych Polaków) nie byłoby w tym wypadku napisane.

Z poważaniem  
Leszek Lichowski

Od redakcji: Napis DEUTSCHLAND'S HELDENSOHNE znajduje się na tzw. Pruskim Mauzoleum I Wojny Światowej — czyli na cmentarzu austriackim. Mauzoleum to, po kapitalnej renowacji, zostało uroczyste otwarte 18.IX, o czym informowaliśmy w poprzednim numerze. Wkrótce — więcej informacji na temat tego historycznego obiektu.

## Chcemy odnaleźć tych ludzi

Moja rodzina i ja, godność i człowieczeństwo postawiliśmy ponad wszystko. W czasie okupacji hitlerowskiej udzielaliśmy pomocy rodzinie żydowskiej. Nie patrzyliśmy na własne zagrożenia, na prawdopodobieństwo unicestwienia swoich bliskich, ratowaliśmy życie obcych nam ludzi. Nie ma żadnej formy wdzięczności dla ocalenia życia. Pozostała tylko pamięć. Chciałabym opisać, w jaki to sposób ukrywaliśmy człowieka pochodzenia żydowskiego. Jestem córką Leona Wtorka, który ukrywał tego człowieka. Mieszkaliśmy w Podgaju, poczta Skalbmierze, pow. Pińczów, woj. kieleckie. Ukrywaliśmy tego człowieka przez dwa lata. Jako najstarsza opiekowałam się nim, nosiłam mu jedzenie. Pamiętam chwile strasznej grozy, kiedy to Niemcy otoczyli nasz dom i prowadzili rewizję całego domu i obejścia, myśleliśmy, że to już koniec naszego życia. Bóg czuwał nad nami, że nic nam się nie stało, a on przeżył wojnę. Żyd ten nazywał się Stróż Roman, przed wojną mieszkał w Działoszytach, miał skład węgla w rynku, przy rzeczce. Po wyzwoleniu zamieszkał w Sosnowcu przy ul. Warszawskiej 18. Ożenił się z kobietą Żydówką. Ona podczas wojny przebywała w Pińczowie, miała chłopczyka, który miał na imię Dzidek. Stróże mieli ze sobą dwoje dzieci: Mietka i córkę Marysię. Roman Stróż miał zakład krawiecki w Sosnowcu. Po wojnie zachorował i zmarł w szpitalu w Sosnowcu (20 lat temu). Jego żona, dzieci i dalsza rodzina wyjechali do Izraela. Mój ojciec ma 95 lat, ma dobrą pamięć, może więcej powiedzieć, bo utrzymywał z nimi kontakt do końca jego życia. Są świadkowie, którzy mogą potwierdzić, że w naszym domu ukrywaliśmy tego Żyda. Ponieważ piszę w prasie o Polakach, którzy pomagali przeżyć Żydom wojnę, a jest ich 3000 i ja postanowiłam za waszym pośrednictwem dołączyć się do nich.

Liczę na pomoc — jest mi bardzo ciężko, jestem renciścią, mam chorego męża i trzech żonatych synów. Synowie nie mają pracy. Sytuacja w kraju się pogorszyła. Może przez Czerwony Krzyż dałoby się odnaleźć tę rodzinę żydowską — na pewno, by mi dziś pomogli przetrwać ciężkie chwile mojego już nie długiego życia.

Wasza stała czytelniczka  
Zofia KUSINA  
Radymno, ul. Lwowska 20

## Ani kultury, ani wódki

Jadąc z wycieczki z Turcji na granicy w Medyce dowiedziałem się, że polski turysta na swojej ziemi może być niewolnikiem.

Dowodzą tego przykłady: Celnicy sporządzili kontrolę szczegółową. Poprosili nas do budynku, a dochodząc do sali odpraw jeden z celników zarządził kontrolę przed salą na betonowej posadzce prawie po turecku.

Wycieczka była turystyczna, bez ocleń i żal serca ścisłał, że nie zbieraliśmy swoich osobistych, drobnych rzeczy z lady, która jest w sali odpraw, tylko z brudnego, oplutego betonu jak niewolnicy.

Zrozpaczeni i oburzeni turyści udali się do „Baltony” na zakupy. Tu drugi przykład gospodarności władz samorządowych woj. przemyskiego. Chcieliśmy kupić — koniak, wódkę, piwo na prezenty, bo to było bez cła, a dochód dla Polski nie miały. Otrzymałyśmy odpowiedź: „nie ma!”

Zapytaliśmy, dlaczego, czym ta „Baltona” handluje, bo przecież w sklepach w całej Polsce w takie napoje turyści mogą się zaopatrywać.

Otrzymałyśmy odpowiedź, że takiego zezwolenia „Baltona” nie może otrzymać w Urzędzie Gminy w Medyce.

Dziwne to dla turystów. Ważną sprawą jest, aby taki duży sklep „Baltony” w przyszłości, na tak ruchliwym szlaku, nadal zaopatrywał turystów w ww. napoje — co dałoby dochód biednej Polsce, a zadowolenie turystom.

Wydaje nam się, że leży to w gestii Pana Wojewody, bo jeśli organ niższego stopnia tj. Urząd Gminy tym się nie interesuje, to może Pan Wojewoda spowoduje wydanie takiego zezwolenia.

A poza tym kultura w Polsce powinna być na wyższym poziomie.

Jan ŚWIETLIK  
Rzeszów

### UCHWAŁA NR 62/92 RADY MIEJSKIEJ W PRZEMYŚLU z dnia 18 września 1992r

w sprawie zatwierdzenia Regulaminu Targowiska Miejskiego „Rybi Plac” w Przemyslu.

Na podstawie art. 5 dekretu z dnia 2 sierpnia 1951r o targach i targowiskach (Dz.U. Nr 41 poz. 312, zmiana Dz.U. Nr 34 z 1990r poz. 198) w związku z własną Uchwałą Nr 76/91 z dnia 23 sierpnia 1991r Rada Miejska w Przemyslu postanawia:

1. Zatwierdzić Regulamin Targowiska Miejskiego w Przemyslu „Rybi Plac” stanowiący załącznik do niniejszej Uchwały.

2. Wykonanie Uchwały powierza się Zarządowi Miasta Przemysła.

3. W odniesieniu do w/w targowiska traci moc Regulamin Targowisk stanowiący zał. Nr 1 do Uchwały Nr 77/91 Rady Miejskiej w Przemyslu z dnia 23 sierpnia 1991r z późniejszymi zmianami.

4. Uchwała wchodzi w życie po 14 dniach od dnia ogłoszenia w „Życiu Przemyskim” i obwieszczeniu na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Przemyslu.

Przewodniczący  
Rady Miejskiej  
mgr. Andrzej Matusiewicz

REGULAMIN  
Targowiska Miejskiego w Przemyslu „Rybi Plac”

Właściciel Zarząd Miasta Przemysła

Podstawa prawna:  
1. Uchwała Nr 62/92 Rady Miejskiej w Przemyslu z dnia 18 września 1992r w sprawie zatwierdzenia Regulaminu Targowiska Miejskiego „Rybi Plac” w Przemyslu.

2. Dekret z dnia 2 sierpnia 1991r o targach i targowiskach (Dz.U. Nr 41 poz. 312 zmiana Dz.U. Nr 34 z 1990r poz. 198)

1. Ustala się następujące dni targowe:

— dni powszednie w okresie od m—ca kwietnia do m—ca października w godz. od 6.00 do 19.00

— dni powszednie w okresie od m—ca listopada do m—ca marca w godz. od 6.00 do 17.00

Na targowisku obowiązuje zakaz prowadzenia handlu w niedzielę i święta.

2. Warunkiem dopuszczenia do sprzedaży na targowisku jest uiszczenie przez sprzedającego aktualnej opłaty targowej, której wysokość określa Rada Miejska w Przemyslu, w drodze uchwały.

3. 1. Dopuszcza się do sprzedaży na targowisku następujące towary:

1. spożywcze — krajowego i zagranicznego pochodzenia  
2. rolnicze — pochodzące z gospodarstw rolnych  
3. kosmetyczne i chemii gospodarczej  
2. Na targowisku obowiązuje zakaz sprzedaży i przechowywania paliw, broni, kwasów oraz wolnego obrotu walutą obcą, a także sprzedaży i spożywania napojów alkoholowych.

4. Sprzedaż towarów prowadzona może być wyłącznie z zainstalowanych urządzeń targowiskowych — straganów.

5. Obowiązki sprzedającego:

1. uiszczenie dziennej opłaty targowej, przy czym potwierdzenie opłaty należy zachować i przedstawić do kontroli  
2. wystawienie tablic identyfikacyjnych i podawania cen towarów  
3. prowadzenia sprzedaży tylko w miejscach wyznaczonych  
4. stosowanie jednostek miar obowiązujących w obrocie handlowym z ważną legalizacją  
5. przestrzeganie niniejszego regulaminu oraz przepisów bhp i p—poż

6. Opłaty targowe i należności za prawo handlowania i korzystania z urządzeń targowych pobierają osoby upoważnione przez Zarząd Miasta.

7. Nie przestrzeganie postanowień regulaminu powoduje ukaranie grzywną wymierzoną w trybie i na zasadach określonych w prawie o wykroczeniach.

### UCHWAŁA NR 64/92 RADY MIEJSKIEJ W PRZEMYŚLU z dnia 18 września 1992r

w sprawie ustalenia stawki opłaty miejscowej i sposobu jej inkasa.

Na podstawie art. 17, ust. 1 i ust. 19 ustawy z dnia 12 stycznia 1991r o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U. Nr 9 poz. 31, Nr 116, poz. 502) w związku z decyzją Wojewody Przemyskiego — Rada Miejska w Przemyslu uchwała co następuje:

1. Ustala się stawkę opłaty miejscowej zwaną dalej opłatą w kwocie 2.300 zł za każdy dzień pobytu, pobieranej od osób fizycznych przebywających czasowo w celach wypoczynkowych lub turystycznych.

2. Do pobierania opłat o których mowa w 1 zobowiązane są jednostki organizacyjne zajmujące się prowadzeniem hoteli, ośrodków turystyczno-wypoczynkowych, campingów i pól namiotowych oraz osoby fizyczne prowadzące wynajem pokoi gościnnych.

3. 1. Za przeprowadzone inkaso opłat jednostkom określonym w 2 przysługuje wynagrodzenie w wysokości 10% zaikaszowanych kwot.  
2. Zainkasowane kwoty opłaty pomniejszone o należną prowizję należy przekazywać miesięcznie na konto Urzędu Miejskiego w terminie do dnia 10 każdego miesiąca.  
3. 50% uzyskanych wpływów przeznaczają się na rozwój turystyki i ochronę środowiska.

Dokończenie na str. 16

K-153

TYGODNIK REGIONALNY

**Z Y C I E**  
**P R Z E M Y S K I E**

REDAKCJA: 37-700 Przemysł, ul. Barska 15  
Tel. 2200, 7384 (red. nac.), fax 3253

Wydawca: „Ziemia Przemyska” spółka z o.o., ul. Barska 15, 37-700 Przemysł

Redaguje zespół: Artur Wilgucki (red. nac.), Lilianna Kaszuba (sekr. red.), Przemysław Oleksyn (red. techn.), Jacek Szwic, Józef Zagulak (dział sport.). Autorzy współpracujący: Mirosław Bar, Małgorzata Bołoz, Jacek Borzęcki, Dariusz Delmanowicz, Ryszard Głowacki, Waław Kramarz, Agnieszka Niemiec, Ryszard Niemiec, Barbara Pantaralka, Jan Sołek, Lesław Szewczyk.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo adiacji i ewentualnego skracania tekstów oraz zmiany ich tytułów. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji.

Ogłoszenia przyjmuje sekretariat redakcji, Wydz. Administracyjny UM w Przemyslu (tel. 5734). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Skład komputerowy: Lucyna Hałasik. Sekretariat: Beata Jędruch. Korekta: Józef Tas. Łamanie: „Remark” spółka z o.o., Rzeszów. Druk: LZGraf.

**Prywatny gabinet chirurgiczny**  
**Przemyśl, ul. 3 Maja 1**  
**tel. 6786**  
**Leczenie:**  
 — choroby Burgera  
 — miażdżycy tętnic  
 — żyłaków — zastrzykami  
 — alkoholizmu — wszczepianie Esperalu  
 G1066/5

**PRYWATNY GABINET LEKARSKI**  
**Włodzimierz Ziemiński**  
 Specjalista ENDOKRYNOLOG  
 Choroby: TARCZYCY, CUKRZYCA, niedobory wzrostu, choroby jajników i jąder.  
 Jarosław, ul. Św. Ducha 8  
 ☎ 6439  
 codziennie od 9.00 do 12.00  
 w poniedziałek i środę do 16.00

**GABINET LECZENIA LASEREM:**  
 niedokrwienie serca  niedokrwienie kończyn  choroba wyrodnieniowa stawów  nerwobóle  przewlekłe zapalenie gardła  astma oskrzelowa  owrzodzenie żyłakowate  
**Jarosław, ul. Św. Ducha 8, tel. 6439**  
**codziennie od 11.00**  
*Wyłącznie lasery produkcji polsko-ukraińskiej*  
 G987/8

Nowootwarta prywatna pracownia  
**czynna**  
**USG od 01.10.92 r.**  
**badania:** — jamy brzusznej  
 — ginekologiczno-polożnicze  
 — stawów biodrowych u niemowląt  
 — tarczycy, sutka  
 Pracownia wyposażona jest w aparat najnowszej generacji, **Scanner 480** z gł. 3,5/5 MHz, firmy Pie Medical + videoprinter.  
*Wykonujący posiada certyfikat USG.*  
**JAROSŁAW, ul. OGRODOWA 1**  
 (róg ul. Bałki Puzon za Domem Towarowym)  
**CZYNNY: CODZIENNIE 10.00 — 11.00**  
 (z wyjątkiem piątków i niedziel)  
**GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY**  
 lek. med. Witold Gilarski  
 ginekolog—polożnik  
 adres i godziny przyjęć j.w.  
 G1003/4

**Wojewódzki Ośrodek Metodyczny w Przemysłu**  
 uprzejmie informuje, że konsultant języka angielskiego przyjmuje zainteresowanych nauczycieli w Nauuczycielskim Kolegium Języków Obcych przy ul. Kościuszki 2 w pokoju nr. 15, w poniedziałki w godz. 13.30 — 16.30  
 Równocześnie informujemy, że dnia 05 października przy ul. Szykowskiego 1 odbędzie się egzamin kwalifikacyjny na kurs przygotowujący do egzaminu „British Council”. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy.  
 BO

**GABINET OKULISTYCZNO-OPTYCZNY ZAPRASZA!**  
 \* badania wzroku komputerowym zestawem diagnostycznym firmy „TOPKON”  
 \* pełna diagnostyka układu wzrokowego i leczenie  
 \* badanie dna oka  
 \* soczewki kontaktowe jedno i wielodniowe  
 \* oprawki, szkła renomowanych firm zachodnich i krajowych  
 Lekarze okuliści przyjmują  
 poniedziałek  
 13.00 — 14.30 i 16.00 — 18.00  
 wtorek 14.00 — 16.00  
 środa 13.00 — 14.30 i 16.00 — 18.00  
 czwartek  
 13.00 — 14.30 i 16.00 — 18.00  
 piątek 14.30 — 16.00  
 sobota 9.00 — 11.00  
 Zapraszamy codziennie od 9.00 — 18.00  
 w soboty od 9.00 — 13.00  
**Przemyśl, ul. Mickiewicza 25**  
**tel. 47610**  
 GK928/5

**CZEXBUD**  
 Żurawica 650, tel. 13384  
 Zaprasza na zakupy w godz. 7.00-16.00 w ilościach hurtowych i detalicznych  
 ★ listew przyściennych, drzwiowych,  
 ★ ćwierćwałków  
 ★ opasek drewnianych ★ boazerii  
 ★ galerii drewnianej z sosny i dębu.  
 ★ drzwi zewnętrznych filunkowych  
 ★ mat. budowlanych  
 ★ kabli i osprzętu elektrycznego  
 G886/1

**Sprzedaz WYROBÓW HUTNICZYCH**  
**Przedsiębiorstwo Handlowo—Usługowe „STALPROFIL” tel. 13291**  
**Skład Handlowy Żurawica (w SKR)**  
**Oferuje:**  
 stal zbrojeniowa  
 kątowniki  
 ceowniki  
 dwuteowniki  
 rury czarne  
 rury ocynkowane  
 blachy czarne  
 blachy ocynkowane  
 płaskowniki  
 grzejniki żeliwne  
**Zapraszamy codziennie w godz. 7 do 15, sobota 7 do 13**  
 G916/2

**Ośrodek Szkolenia Kierowców „MOTOSAN”, Przemyśl**  
**ul. Ks. P. Skargi nr. 10**  
**tel. 1217 w 177**  
 organizuje kurs kierowców kat. AB. Termin rozpoczęcia szkolenia 06.10.1992 o godz. 16.00  
 Stosujemy zniżkę dla młodzieży szkolnej.  
**Zapraszamy!**  
 G1071

**Panu inż. Stanisławowi Jankowskiemu wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci MATKI**  
**składają: kierownictwo oraz koleżanki i koledzy z Urzędu Rejonowego w Przeworsku.**  
 G1065

**Przedsiębiorstwo Handlowo—Usługowe „HERMES”**  
 Przemyśl, ul. Mickiewicza 41a  
 Jako przedstawiciel Łódzkich Fabryk Włókienniczych **oferuje dla odbiorców hurtowych oraz zakładów produkcyjnych:**  
 ◇ szeroki wybór tkanin: pościelowych, ubraniowych, zasłonowych,  
 ◇ firan, ◇ kocy, ◇ ręczników ◇ itp.  
 Firma jest również przedstawicielem Fabryki Dywanów „Agnella” Białostok i oferuje pełny asortyment ◇ dywanów i chodników po cenach fabrycznych.  
*Istnieje możliwość negocjacji terminów płatności.*  
**Zapraszamy do hurtowni codziennie od godz. 8.00 do 16.00**  
 G976/3

**„MAWIDAR” Spółka z o.o.**  
 Przedsiębiorstwo Handlowo—Usługowo—Produkcyjne  
 Export — Import POLAND  
 37-710 Żurawica 401, ☎ /fax 13-313  
**OFERUJE W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY**  
 ○ piwo butelkowe i w puszkach  
 ○ napoje firmy „SINALCO” o smaku: orange, zito, cola i citres  
 ⇨ w butelkach plastikowych 2 i 1,5 l  
 ⇨ po najniższych cenach  
 w godz. 7.00-20.00 odbiór w hurtowni w ŻURAWICY 401  
 ☎ /fax 13-313 (vis a vis piekarni) w PRZEMYŚLU  
 przy ul. Konopnickiej 25 ☎ 45-28 (na terenie FPA „PLASOMAT”) gdzie również otwarty został spożywczy sklep firmowy  
**Z dniami dzisiejszym udzielamy wysokiej bonifikaty!** GS-202/2

**Jedyny całodobowy sklep spożywczy w Przemyślu, róg Kopernika i Czarnieckiego. Szeroki asortyment atrakcyjne ceny. Pieczywo w ciągłej dostawie**  
 GS286/4

**Usługi**  
**AUTOTRANSPORT** — pomoc drogową. Przemyśl, tel. 46313, ul. Maczka 13. G154/25  
 Videofilmowanie, zdjęcia natchyniastowe, fotografie nagrobkowe. Jarosław, Kraszewskiego 15, tel. 6016. G385/20  
 Leczenie akupunkturą. Przemyśl, ul. Malczewskiego 7, tel. 7503. G865/5  
 Videofilmowanie trójwymiarowe 2 kamerami. Przemyśl, tel. 3306. G996/10  
 Domowe wizyty pediatryczne. Przemyśl, tel. 7400 lub 4375. G1009b/3

Jęz. angielski lekcje, tłumaczenia. Smolki 5/18. G1024/2

**Lokale**  
 Do wynajęcia lokal 40 m kw. na działalność gospodarczą. Przemyśl, tel. 1216 w 580 lub 4031. G1021/5  
 Do wynajęcia lokal biurowy. Biuro-wic, ul. Borelowskiego 1, tel. 4531. G1059

**Sprzedaz**  
 Sprzedam pole, działki budowlane i działki rekreacyjne. Ostrów 85 k'Przemysla. G877/5  
 Sprzedam nowy, duży dom. Przemyśl, 1231 (w 769). G995/5  
 Sprzedam kasety video z likwidacji wypożyczalni. Przemyśl, tel. 6811. G1032/3

Duży, nowy dom mieszkalny nadający się również na hurtownię — sprzedam. Przemyśl, tel. 5134. G1038b/5  
 Sprzedam półko—tapczan i kuchenkę mikrofalową, tel. 5648. G1050  
 Sprzedam „Toyotę Corollę” — benzyna (wrzesień 91). 46257. G1051  
 Sprzedam „Fiat 126p” (1986) 12 mln, tel. 1213 w 495. G1052  
 Sprzedam „Poloneza” (standard). Przemyśl, ul. Krucza 33. G1054  
 Tanio sprzedam motocykl marki MZ ETZ—250 (1988). Buszkowice 163, godz. 16.00 — 18.00. G1057  
 Sprzedam „Fiata 126p” (1979) z nowym silnikiem. Wiadomość: Przemyśl, Pl. Legionów 1/1, Barszczek Jan. G1058  
 Sprzedam działkę 10a, ciągnik C—30, izotermę do „Żuka”. Przemyśl, Budy Wielkie 5. G1060  
 Sprzedam działkę budowlaną. Pralkowce 28, tel. 5817. G1061  
 Sprzedam kiosk handlowy 3x4. Buszkowice 121, tel. 13308. G1062  
 Działkę rekreacyjną, pianino wiedeńskie do remontu — sprzedam, tel. 1219 w 531. P6  
 Sprzedam „Poloneza 1500 SLE” (1991) i „Fiata 126p” (1990). Wiadomość: Przemyśl, Sienkiewicza 11/7 po godz. 15.00. G1064

Sprzedam motor CZ—350. Przemyśl, 3529. G1070  
 Sprzedam przedpłatę na malucha. Jarosław 6106. Pp5  
 Sprzedam działki budowlane na Lipowicy. Wiadomość: Wysockiego 69. G903/2  
 Sprzedam dom w stanie surowym w Przemyślu. Przemyśl, ul. Ordona 10. G1074  
 Sprzedam dom z zabudowaniami oraz 10a ogrodu, Żurawica 227. Wiadomość: Przeworsk, tel. 2694 po godz. 18.00. G1076  
 Sprzedam pustaki ceramiczne, działkę budowlaną. Przemyśl, tel. 12867. G1154  
 Sprzedam „Renault 11” (1984). Przemyśl, ul. Sikorskiego 11a/23. G1155  
 Sprzedam „Mercedesa 808” — skrzyniowy i silnik do „Mercedesa” diesel 220 — kompletny. Radymno, tel. 698 po 20.00. G1156  
 AUDI 5000S (1986), poj. 1900, 68000 km, wspomaganie kierownicy, elektrycznie otwierane szyby i lusterka, centralny zamek, bez wypadku, lakier oryginal granat — stan idealny. Machowski Henryk, Pikulice 77. G1158  
 Nissan — Micra (1992), poj. 1235, 3—drzwiowy, czarny metalik — nowy. Janusz Majkut, Przemyśl, Grunwaldzka 52b/31. G1159  
 Sprzedam FSO 1500 (1989). Lipowica, Zakład Konserwacji Pojazdów Samochodowych — Jan Gaweł. G1080

„Micro” s.c. Przemyśl, ul. Witoszyńska 31a, tel. 47031 poleca drewno budowlane, brusy, tarcicę. Atrakcyjne ceny. GU1081  
 Sprzedam „Żuka” — składaka, podwójny napęd, silnik diesla, bliźniacze koła tylne. Przemyśl, ul. Lwowska 59. GU1082  
 Sprzedam przedpłatę „Fiat 125p”. Przemyśl, tel. 3482 po 17.00. G1161  
 Sprzedam „Zastawę 1100” (1981) stan bardzo dobry. Przemyśl, Głazera 20/60, tel. 46655. G1160

**Mieszkania**  
 Słuchacze NKJO w Przemyślu poszukują samodzielnego mieszkania. Oferty: redakcja. G1063  
 Zamienię M—3 (37 m kw.) z Rzeszowa na Przemyśl. Tel. 13229 Przemyśl. G1067  
 Małżeństwo z dwojgiem dzieci poszukuje mieszkania. Przemyśl, tel. 1219 (434). G1069  
**N I E R U C H O M O Ś C I:**  
 kupno — sprzedaż — zamiana „KOMFORT”, Przemyśl, tel. 7228 ul. P. Skargi 11 G1068  
 Zamienię mieszkanie kwaterekowe: 1 pokój, kuchnia, WC, łazienka, telefon — na większe (może być spółdzielcze). Przemyśl, tel. 3597. G786  
 Zamienię M—3 spółdzielcze (54 m kw.) na większe. Przemyśl, tel. 1217 w 199 po 15.00. G1079

Zastępcy Prezesa Zarządu Panu Krzysztofowi Majewskiemu wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci **OJCA** składa Zarząd i pracownicy Przemyskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. G1075

Sprzedam mieszkanie po remoncie 60 m kw. — Kazanów, 260 mln. Tel. 1231 w 650. G1073

**Praca**  
 Zatrudnimy kobietę — wiek do 35 lat, doświadczoną w handlu odzieżą ekskluzywną. Częste wyjazdy. Pewex — Przemyśl, Grunwaldzka 11. G1072  
 Poszukuję współpracowników (dys-trybucja). Przemyśl, tel. 1231 w 628. G1153  
 Zatrudnię stolarza. Przemyśl, Zakład Stolarski — Michał Piórkowski, Bohaterów Getta 22. G1157  
 Agencja Akwizycyjno—Handlowa zatrudni przedstawicieli terenowych do marketingu. Warszawa, tel. 275401 w 304. K154

## TESTY ALERGICZNE

Leczenie chorób alergicznych  
dzieci i osób dorosłych  
Specjalistyczna Prywatna  
Przychodnia Alergologiczna  
ul. Snigurskiego 10, Przemyśl  
Czynna codziennie w godz. 13-18  
tel. 68-21  
**Prowadzi**  
**SPECJALISTA ALERGOLOG**  
**GERARD CHOJNACKI**

G897/3

## Velta Sp. z o.o. Wycena — samochody, maszyny, budynki

Kredyty na dogodnych warunkach  
Konsulting i projektowanie przemysłu  
przetwórstwa spożywczego  
Filia Przemyśl, tel. 5262  
Warszawa, tel/fax 209275

K151/2

## HURTOWNIA „WITMAR”

### poleca w ciągłej sprzedaży W ATRAKCYJNYCH CENACH

1. Margaryny krajowe  
— bielskie — gdańskie — bodaczowskie
2. Margaryny z importu  
— Delikata — Sana
3. Masło.
4. Cukier.
5. Mąki, kasze, makarony.
6. Kawy ziarniste i mielone.
7. Napoje, soki, koncentraty  
oraz szereg innych towarów  
ogółem około 200 pozycji.

ZANIM KUPISZ GDZIEKÓLWIEK  
SPRAWDŹ U NAS ceny!!!

W przypadku odbioru większej ilości to-  
waru możliwość negocjacji cen.  
Zapraszamy do współpracy odbiorców  
indywidualnych i hurtownie spożywcze.  
**HURTOWNIA „WITMAR”**  
tel. 2689 lub 7366  
Przemyśl, ul. Sanocka (stadion Polna)

G814/4



INTERNATIONAL Ltd  
Oddział Przemysł

## Zaprasza do nowo otwartego sklepu meblowego w PRZEWORSKU ul. Głęboka 4, tel. 2283

oraz  
pozostałych sklepów:  
w Przemyślu ul. Bakończycka 7, tel. 2813 do 15  
ul. Brata Alberta, tel. 3631  
w Dynowie,  
ul. Piłsudskiego 2, tel. 500  
Oferujemy duży asortyment wyrobów  
oraz konkurencyjne ceny

K149

## Syndyk Masy Upadłościowej SPZiH SOP w Przemyślu, ul. Zamojskiego 2 ogłasza s p r z e d a ż licytacyjną

po atrakcyjnych cenach do uzgodnienia towarów branży:  
— konfekcyjnej — skóra, obuwanie  
— metrażu — i inne  
Sprzedaż odbywa się od dnia 24 września 1992 r.  
w godz. od 9.00 — 13.00

K150

## Sklep „ULTIMA MODA”

### oferuje:

suknie ślubne, wieczorowe, kosti-  
my do tańca towarzyskiego z moż-  
liwością zamówienie fasonu.  
Czynny codziennie od 10 do 18  
Przemyśl, Rynek 7

GU775/3

**Adwokat**  
**Janusz Czarniecki**  
uprzejmie informuje swych P.T.  
Klientów, iż z dniem 01.10.92r  
przenosi miejsce wykonywania  
zawodu z Zespołu  
Adwokackiego w Przemyślu  
do Kancelarii Adwokackiej  
w Przemyślu,  
ul. Dworskiego 32, tel. 4436.

G1041

## CZEXBUD

tel. 13384

Żurawica 650  
(koło Tłoczni Gazu)  
posiada w sprzedaży:

- cement — 600.000 zł za 1 tonę
- wapno — 660.000 zł za 1 tonę
- papę podkładową i nawierzchniową  
— 135.000 zł za 1 rolkę
- lepik — 4.000 zł za 1 kg
- wełnę mineralną — 15.500 zł za 1 m kw.
- watę szklaną — 14.500 zł za 1 m kw.
- bloczki kominowe — 6.800 zł za 1 szt
- cegłę — 1.300 zł za 1 szt
- siporeks, Max, gazobeton
- rury kanalizacyjne PCV od 20 mm do 150  
mm, kształtki PCV
- osprzęt WC, c.o. oraz kształtki ocynkowane
- osprzęt elektryczny, kable, przewody, opra-  
wy YADYn — 4x10
- wanny, zlewozmywaki, brodziki, bojler, ku-  
chnie
- nawozy: polifoska, saletra.

Zapraszamy na zakupy  
w godz. od 7.00 do 16.00

G/5

## URBAN-MEBLE

### ZAPRASZA już 1 października

Klientów do nowo otwartego sklepu meblowego  
w Przemyślu przy ul. Ofiar Katynia /świątlica Z. Płyt Piłsniowych/  
tel. 40-91 w 316, otwarte 10.00-18.00 sobota 9.00-15.00

Polecamy:

- **MEBLE Z RENOMOWANYCH FABRYK W POLSCE**  
**ZESTAWY POKOJOWE**  
**ZESTAWY KUCHENNE**  
**ZESTAWY SYPIALNIANE**  
**PRZEDPOKOJE**

- **SPRZEDAŻ RATALNA / 1-sza wpłata 20% i 2 do 12 RAT /**  
- **dowozimy meble do domu klienta**

Zapraszamy także do Sklepu w JAROSŁAWIU  
przy ul. 3-go Maja 33 tel/fax 23-51  
w godz. 9.00-18.00, sobota 9.00-15.00

Dokończenie ze str. 14

postanawia:

4 Zgodnie z art. 17 ust. 2 cytowanej wyżej  
ustawy, opłaty nie pobiera się od zorgani-  
zowanych grup dzieci i młodzieży szkolnej,  
a także osób niewidomych i ich przewod-  
ników.

5 Wykonanie Uchwały zleca się Zarządowi  
Miasta Przemyśla.

6 Uchwała wchodzi w życie z dniem zmiany  
stawek należnej opłaty tj. od 1 stycznia  
1993r i podana zostanie do publicznej wia-  
domości poprzez rozplakatowanie i ogło-  
szenie w prasie lokalnej.

Przewodniczący  
Rady Miejskiej  
mgr. Andrzej Matusiewicz

### UCHWAŁA NR 65/92 RADY MIEJSKIEJ W PRZEMYŚLU z dnia 18 września 1992 r.

w sprawie zmiany Uchwały Nr 28/92 Ra-  
dy Miejskiej w Przemyślu z dnia 13  
kwietnia 1992r w sprawie określenia  
miejsc, w których pobiera się opłaty za  
parkowanie pojazdów, wysokości tych  
opłat, sposobu ich pobierania oraz prze-  
znaczenia.

Na podstawie art. 18 ust. 1 i ust. 2 pkt.  
15 oraz art. 40 ust. 3 i 4 ustawy z dnia  
8 marca 1990r o samorządzie terytorial-  
nym (Dz.U. Nr 16, poz. 95 zm. Dz.U.  
Nr 34, poz. 199, Dz.U. Nr 43 poz. 253,  
Dz.U. Nr 89, poz. 518 i z 1991r Dz.U.  
Nr 4, poz. 18, Dz.U. Nr 110, poz. 473)  
w związku z art. 13 ust. 2 ustawy z dnia  
21 marca 1985r o drogach publicznych  
(Dz.U. Nr 14, poz. 60 z 1988r Nr 19,  
p132, 1989r Nr 35, poz. 192 z 1990r Nr  
34, poz. 198) Rada Miejska w Przemyślu

W Uchwale Nr 28/92 Rady Miejskiej  
w Przemyślu z dnia 13 kwietnia 1992r  
w sprawie określenia miejsc, w których  
pobiera się opłaty za parkowanie pojaz-  
dów, wysokości tych opłat, sposobu ich  
pobierania oraz przeznaczenia wprowa-  
dzić następujące zmiany:

1 W 1 wprowadza się ust. 4 o następującej  
treści

— ust. 4 Upoważnia się Zarząd Miasta  
Przemyśla do wyznaczania innych miejsc  
do parkowania, poza strefą „0” i „A”  
oraz do ustalania opłat za parkowanie po-  
jazdów w tych miejscach.

2 Wykonanie Uchwały powierza się Zarzą-  
dowi Miasta Przemyśla.

3 Nadzór nad realizacją uchwały powierza  
się Komisji Polityki Gospodarczej, Budże-  
tu i Finansów oraz Komisji Prawa, Po-  
rządku Publicznego i Ochrony Przeciwo-  
żarowej Rady Miejskiej.

4 Uchwała zostanie podana do publicznej  
wiadomości poprzez ogłoszenie w prasie  
lokalnej.

5 Uchwała wchodzi w życie po upływie 14  
dni od daty zamieszczenia informacji  
w prasie o której mowa w ust. 4.

Przewodniczący  
Rady Miejskiej  
mgr. Andrzej Matusiewicz

K 153

**Sprzedam kamienicę**  
z lokalami handlowymi  
114 m kw. w centrum  
Przemyśla.  
Wiadomość:  
Przemyśl,  
ul. Krasińskiego 7/61

G1056

## JABŁKA Żurawica 894 (koło CPN—u) tel. 13244

sprzedaż dla:  
— zakładów — sklepów — stolówek  
— prywatnie itp.  
— stale dostawy  
cena 3.000 zł za 1 kg  
do 31.10.92 r.

G1077

## STUDIO FILMU VIDEO I FOTOGRAFII REKLAMOWEJ

\* filmy reklamowe, relacje z uroczystości w sy-  
stemie VHS  
\* zdjęcia na slajdach KODAKA — formaty  
6x9, 6x7 cm (do druku)  
\* fotogramy od 13x18 do 50x70 cm  
\* fotografia artystyczna — sesje portretowe  
**Informacje i przyjmowanie zamówień**  
**Janusz MENDRYCHOWSKI — artysta**  
**fotografik (ZPAF) i realizator TV (SFP),**  
Przemyśl, ul. Franciszkańska 12,  
tel. 47520 lub 46138

G1026

## APEL

Zarząd Ogólnopolskiego  
Klubu Mościska w Przemy-  
ślu zwraca się z apelem do  
wszystkich ludzi dobrej  
woli o ofiary na rzecz dzie-  
ci Polaków mieszkających  
w Mościskach i okolicz-  
nych wioskach.

Chcemy przygotować oko-  
ło 500 paczek żywności-  
wych i rzeczowych z okazji  
Mikołaja i zbliżających się  
Świąt.

Dary przyjmujemy w każdą  
środę w siedzibie Klubu  
w Przemyślu ul. Grodzka 6,  
w godz. 17 — 19.

Wpłaty pieniężne można  
też przekazywać na konto:  
BS Przemyśl Nr 664-132-4  
Ogólnopolski Klub Mościs-  
ka Przemyśl.